

NR 55

Wokół nas s. 5

Biblioteka marzeń



Sport s. 11

Idzie nowe... w Okocimskim



Sport s. 11

Nowi gracze w BKS



PIT 2008

9 marca w prezencie!



TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
**GAZETA
Krakowska**

Piątek
6 marca 2009

www.brzeskobochnski.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZAZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Ile jest warte ludzkie życie?

Samorząd Poddam się woli ludzi

Andrzej Kular, wójt gminy Drwinia jest przekonany, że referendum nie uda się. Zapewnia jednak, że jeśli będzie taka wola mieszkańców ustąpi. **Strona 2**

Historia Zasłużony Kazimierz

Od kilku lat mieszkańcy Bochni – 4 marca wspominają postać króla Kazimierza Wielkiego, władcy zasłużonego dla miasta. **Strona 2**

Tradycja Już plotą palmy

Cała Lipnica przygotowuje się do 51. konkursu palm wielkanocnych. Imprezę wzbogacą spotkania i wystawy. **Strona 5**

Wydarzenie Podziemne bieganie

Generał Roman Polko weźmie udział w 12-godzinym Podziemnym Biegu Sztafetowym w bocheńskiej Kopalni Soli. **Strona 3**

Samorząd Solskiego w dwa lata

Rusza remont ulicy Solskiego w Brzesku. Będzie to największa drogowa inwestycja ostatnich lat. **Strona 6**

Kultura Poznali smak soli

Były wycieczki, konkursy ale... także nauka. Właśnie zakończyła się realizacja projektu „Nieznany smak soli”. **Strona 6**



FOT. MAŁGORZATA WIECZEK-CIEBULA

► Ile osób musi jeszcze zginąć, aby w Stanisławicach powstał chodnik – pytają mieszkańcy tej wioski. Od kilku lat przedstawiciele tego sołectwa bocheńskiej gminy domagają się budowy bezpiecznego przejścia **Strona 3**

ROZMAITOŚCI

Trochę inaczej



Małgorzata Więcek-Cebula

Od kilku lat mieszkańcy Bochni w imieniny Kazimierza przypadające 4 marca wspominają postać wyjątkową i bardzo zasłużoną dla miasta. Chodzi o króla Kazimierza Wielkiego, któremu lokalna tradycja przypisuje sporo zasług. Z przekazów historycznych wynika, że za czasów panowania tego władcy Bochnia z drewnianego miasteczka przekształciła się w murowany gród. Wzniesiono między innymi ratusz, pojawiły się umocnienia obronne z basztami i czterema bramami, ruszyła też budowa gotyckiej świątyni.

W OBIEKTYWIE „KRAKOWSKIEJ”



Po brzegi była wypełniona sala Domu Ludowego w Borzęcinie Górnym podczas przedstawienia o Czerwonym Kapturku. Najmłodszych mieszkańców gminy zaprosił na nie Piotr Kania, szef Gminnego Ośrodka Kultury. Dla maluchów przygotowano także inne atrakcje: bal przebierańców, dyskotekę z laserami oraz konkurs na najładniejsze przebranie. (maw)

Tydzień w skrócie

POWIATOWY ZAKŁAD.

Wszystko wskazuje na to, że na terenie starego szpitala w Brzesku powstanie zakład opiekuńczo-leczniczy. Nie będzie to jednak prywatna, tylko powiatowa jednostka. Tak przynajmniej zdecydował Zarząd Powiatu Brzeskiego. To odpowiedź na gorącą dyskusję towarzyszącą przeniesieniu oddziału przewlekle chorych do głównego budynku szpitala. Decyzja wywołała falę plotek. Pojawiły się pogłoski, że samorząd powiatowy, który jest właścicielem budynku, chce go wydzierżawić prywatnym osobom. A te planują uruchomić w budynku niepubliczny zakład opiekuńczo-leczniczy.

PROBLEM STARSZYCH

LUDZI. To poważny problem. W Bochni brakuje miejsca dla starych, schorowanych ludzi. W szpitalu nie ma oddziału dla przewlekle chorych ani też oddzielnego zakładu opiekuńczo-leczniczego. Dla wielu rodzin oznacza to dramat, dla starszych ludzi – śmierć w samotności. – Mamy związane ręce. Na oddziale wewnętrznym takich pacjentów nie możemy przetrzymać. To smutne, ale prawdziwe – mówi Anna Kosturek, ordynator oddziału wewnętrznego i zastępca dyrektora Szpitala Powiatowego w Bochni.

POWRÓT DO TRADYCJI.

Nie lada niespodziankę przygotowali dla piwoszy właściciele Browaru Okocim. Na rynek powraca Okocim Premium Pils. Piwo warzone w brzeskim browarze dostępne będzie w unikalnej oprawie – ergonomicznej, bezwrotnej butelce z dedykowaną grawerką, podkreślającą ponad 160-letnią tradycję pielęgnowania smaku piwa w Browarze Okocim. – Staraliśmy się podkreślić to, co w tej marce jest najlepsze. Nowe, szlachetne, dopracowane w szczegółach opakowanie, w którym dostępne będą wszystkie warianty tej marki, jest obietnicą równie szlachetnego i dopracowanego smaku – przekonuje Piotr Chęćlewski, wiceprezes zarządu ds. marketingu w Carlsberg Polska. (maw)

JEDEN NA JEDNEGO

Poddam się woli mieszkańców mojej gminy

► Z wójtem gminy Drwinia, **Andrzejem Kularem**, rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula

Boi się Pan referendum?

Traktuję je bardzo poważnie, jest to przecież wyzwanie związane z oceną mojej pracy. W moim odczuciu, a także biorąc pod uwagę to, jak została przyjęta uchwała budżetowa, myślę, że jest akceptacja społeczeństwa, moich działań, działań rady gminy. Wydaje mi się, że frekwencja będzie bardzo mała. Choćby dlatego, że nasi mieszkańcy nie są zainteresowani tym, żeby sprawy gminy były w taki sposób rozwiązywane. Moim zdaniem zaplanowane na 15 marca referendum nie uda się.

Inicjatorzy zwolnienia

referendum zarzucają Panu, że za dużo Pan choruje, a także niewiele robi dla samej gminy...

W ubiegłym roku faktycznie przebywałem na zwolnieniu lekarskim. Raz nieco dłużej, dwa razy krócej. Jeżeli ma się pięćdziesiąt lat, to każdy może mieć problemy zdrowotne. Każdy może skorzystać z możliwości leczenia się. To według mnie nie jest żaden zarzut.

A jeśli chodzi o drugi zarzut..

Gmina prowadzi wiele działań, nałożyliśmy sobie plan pracy na całą kadencję i systematycznie go realizujemy. W stu procentach są wykonane

plany drogowe, mamy także za sobą pierwszy etap rozbudowy szkoły w Drwinii, czyli wybudowanie sali gimnastycznej. Wielkim wyzwaniem będzie kanalizacja. W tym przypadku uporaliśmy się z wieloma problemami. W tym roku zmodernizujemy ośrodek zdrowia w Dziewinie. Jeżeli ktoś zarzuca nam, że w gminie nic się nie robi, to niech przypomni sobie, że gmina została w ciągu sześciu lat zwodociągowana w stu procentach. Nie wiem, ile takich gmin jest w Małopolsce, które mają wykonany wodociąg w takim zakresie jak my.



A co będzie, jak mieszkańcy postawią na zmiany i odpowiedzą „tak” zapytaniu referendalnemu? Żyjemy przecież w państwie demokratycznym i każda

władza samorządowa jest zobowiązana do przestrzegania prawa. To jest sprawa zrozumiała, że jeżeli będzie taka decyzja, to ja się poddam woli mieszkańców i wyborców. Nie na tym świat się kończy, że muszę pracować cały czas w urzędzie gminy. Każda funkcja, która jest funkcją z wyboru, ma taki charakter, że w którymś tam momencie mieszkańcy czy radni mogą nie wybrać. Z taką decyzją trzeba się zawsze liczyć. Podchodzę do tego bardzo spokojnie. Staram się pracować, realizować to, co mam do zrobienia, choć sprawy referendalne też siłą rzeczy absorbują mój czas.

WYLICZANKA

15

złotych za godzinę otrzymywać będą strażacy ochotnicy z jednostek znajdujących się na terenie gminy Dębno. Radni przyjęli uchwałę o wysokości ekwiwalentu dla druhów. Przyjęto, że za udział w akcji pożarniczej strażak otrzyma 15 zł za godzinę, za uczestnictwo w innej akcji ratunkowej – 10 zł, a udział w szkoleniach wyceniono na 5 zł za godzinę. (maw)

O nich mówiło się w tym tygodniu



SPORT
Jadwiga Baran i Krzysztof Zuzia z Brzeska, zawodnicy brzeskiego TTKF „Sokół” Zdobyli po raz pierwszy w historii klubu tytuł mistrzów Polski. W zawodach w Gostyniu w kategorii miks-junior pokonali pary z najlepszych klubów w Polsce.



SAMORZĄD
Eugeniusz Konieczny, radny Rady Miejskiej w Bochni Zaproponował, by przenieść miejsca postojowe dla taksówek na południową część Rynku w Bochni. A teren, który auta zajmują obecnie, przeznaczyć na parkingi.



BEZPIECZEŃSTWO
Marek Rudnik, komendant Policji w Bochni Funkcjonariusze z Bochni ujawnili fabrykę polskiej heroiny w Kobylcu w gminie Łapanów. Znaleziono w sumie 100 kg słomy makowej i odpowiedni sprzęt do jej przetwarzania.



EDUKACJA
Dorota Wróbel, funkcjonariuszka Straży Miejskiej w Bochni Przedstawicielka straży będzie przestrzegać młodych ludzi przed zarażeniem HIV i AIDS. Cykl szkoleń zaplanowano w bocheńskich gimnazjach. (maw)

TEMAT TYGODNIA

Ile jest warte życie ludzi

► Mieszkańcy Stanisławic domagają się budowy chodnika. Nie chcą dłużej czekać

Małgorzata Więcek-Cebula

Ile osób musi jeszcze zginąć, aby w Stanisławicach powstał w końcu chodnik – pytają rozgoryczeni mieszkańcy tej wsi. Szczególnie rodzice małych dzieci. To oni z niepokojem wyglądają przez okno, gdy ich pociechy nie wracają na czas do domu.

Przeście niebezpiecznym, ruchliwym fragmentem drogi bez chodnika i pobocza to, niestety, chleb codzienny dla wielu rodzin ze Stanisławic.

Od kilku lat przedstawiciele tego sporego sołectwa gminy Bochnia domagają się budowy bezpiecznego przejścia. Temat jest poruszany podczas każdego zebrania wiejskiego.

– Mamy wyjątkowego pecha. Naszym problemem jest fakt, że mamy dobrą drogę. Kierowcy, którzy nie chcą stać w korkach w Łączycy, wybierają objazd na skrót własnie przez naszą wieś. Problem w tym, że to wąska pięciometrowa droga bez pobocza. Gdy jadą dwa duże samochody, piesi są spychani do rowów – mówi Mirosław Szewczyk, mieszkaniec Stanisławic.

Z prośbą o pomoc kilka dni temu, przedstawiciele tej miejscowości zwrócili się do radnych powiatu bocheńskiego. W liście odczytanym podczas sesji domagali się przekazania pieniędzy na budowę prawie kilometrowego odcinka chodnika – od stacji PKP do granicy z gminą Kłaj.

– To droga powiatowa, stąd nasz apel kierujemy do przedstawicieli powiatu bocheńskiego. Mamy obiecanie, że samorząd gminy Bochnia (na której terenie leżą Stanisławice) będzie partycypował w kosztach tej inwestycji – zapewnia Mirosław Szewczyk.

Zdaniem mieszkańców budowa chodnika jest pilną koniecznością. Tylko w ten spo-



Za budową chodnika w tym miejscu podpisujemy się obiema rękami – mówi Jacek Sobiecki z KPP

sób można uniknąć kolejnych ofiar wypadków, potrąceń i kolizji, do których nigdy nie powinno dojść. Z wagi problemu doskonale zdają sobie sprawę policjanci z bocheńskiej komendy.

« Naszym problemem jest fakt, że mamy dobrą drogę. Kierowcy, którzy nie chcą stać w korkach w Łączycy, wybierają objazd na skrót – właśnie przez Stanisławice »

– Za budową chodnika w tym miejscu podpisujemy się obiema rękami. Faktycznie, nie dość, że na tym odcinku go brakuje, to jeszcze nie ma tam jakiegokolwiek pobocza – wyjaśnia asp. sztabowy Jacek Sobiecki, szef sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Bochni.

Przedstawiciel bocheńskiej komendy zwraca jednak uwagę na smutny fakt, że podobny problem – brak chodnika przy niebezpiecznej drodze – występuje także w innych miejscowościach powiatu bocheńskiego: Dziewinie, Starym Wiśniczu, Cikowicach i Dąbrówce. Wszędzie tam budowa chodnika zdecydowanie poprawiłaby bezpieczeństwo i wyeliminowała czasem tragiczne w skutkach wypadki.

W Stanisławicach problemem jest także fatalne oświetlenie fragmentu drogi prowadzącej w kierunku Kłaja.

Kierowca, który pokonuje ten teren już po zapadnięciu zmroku, wpada w ciemny tunel, w którym trudno dostrzec pieszo.

Te okoliczności mają oczywiście bezpośredni wpływ na policyjne statystyki. W ciągu ostatnich trzech lat na tym odcinku drogi doszło do kilku wypadków i kilkudziesięciu kolizji. Jedna osoba zgi-

nęła, a trzy zostały poważnie ranne. Ostatnie tragiczne zdarzenie odnotowano w grudniu ubiegłego roku. Późną nocą kierowca opla potrącił 19-letniego mężczyznę, który wracał do domu.

Młody człowiek zmarł w szpitalu, na skutek silnych obrażeń, jakich doznał podczas tego wypadku. Być może gdyby był na tym odcinku chodnik, nigdy nie doszłoby do tej tragedii.

– Przywołując to zdarzenie, pytamy urzędników, ile warte jest życie ludzkie. Ile osób musi jeszcze zginąć, zanim zapadnie decyzja o budowie – mówi Mirosław Szewczyk ze Stanisławic.

Radni, którzy wysłuchali apelu przedstawiciela wioski, przyznali, że chodnik jest potrzebny. Na jego budowę, przynajmniej w tym roku, nie ma jednak pieniędzy.

– Nie może być tak, że samorząd jest obojętny na potrzeby mieszkańców. Środki przeznaczone na tego typu inwestycje są jednak ograni-

zione. Ten problem trzeba rozwiązać. Zarząd powiatu będzie nad tym pracował w ciągu najbliższych tygodni – mówi starosta powiatu bocheńskiego – być może uda się znaleźć jakieś rozwiązanie tej sytuacji.

Najsensowniejszą i możliwą w tej chwili formą rozwiązania tego problemu – według gospodarza powiatu bocheńskiego jest przygotowanie tej inwestycji – dokładne policzenie metrażu i wykonanie kosztorysu a także wpisanie tego zadania do wieloletniego programu inwestycyjnego.

– Kołdra jest krótka i trzeba bardzo mądrze pieniędzmi publicznymi dysponować. W tym roku wybudujemy chodnik na styku Cikowic i Stanisławic, to kawałek wcześniej niż chcą tego mieszkańcy Stanisławic.

Na ten cel przeznaczaliśmy w budżecie powiatu sto tysięcy złotych. Jest deklaracja gminy Bochnia wkładu finansowego, czyli drugiej połowy. To będzie pierwszy etap. Wpisanie tego zadania w wieloletni plan inwestycyjny sprawi, że prace będą kontynuowane w przyszłych latach – dodaje gospodarz powiatu bocheńskiego.

Mieszkańców Stanisławic takie tłumaczenie nie uspokaja. Od przedstawicieli powiatu domagają się konkretnych działań.

Liczą, że na realizację tego zadania uda się pozyskać środki finansowe z zewnątrz.

W tym roku zaplanowano

W tym roku przedstawiciele powiatu podpisali osiem umów z poszczególnymi gminami. W ramach każdej z nich powiat i samorząd po połowie zapłacą na wykonanie chodnika, poprawiającego bezpieczeństwo. To jednak nie wszystko. – W dwóch przypadkach starostwo samodzielnie sfinansuje budowę chodnika wykorzystując fundusze, które dostało w ramach „Schetyńówek” – wyjaśnia Katarzyna Kępa ze Starostwa w Bochni. W ubiegłym roku powiat wspólnie z gminami wybudował 3800 metrów chodników. Na realizację tych inwestycji przeznaczono ok. 2 mln zł. Najdłuższe chodniki powstały: w Bochni przy ul. Wygodna, Brzeźnickiej, Łąckiej Dolnej i Nowym Wiśniczu.

– Przecież to tylko niecały milion. Jeśli faktycznie w tym przedsięwzięciu uczestniczyłby powiat i gmina – wypadła po 500 tysięcy na jeden samorząd. Czy to tak wiele, jeśli zestawimy to z bezpieczeństwem naszych mieszkańców? – pytają, mając nadzieję, że te argumenty przekonają bocheńskich urzędników.

Dowódca GROM-u pobiegnie w kopalni



Trasa biegu prowadzi podziemnymi korytarzami bocheńskiej żupy

BOCHNIA. Generał Roman Polko, były dowódca GROM-u weźmie udział w tegorocznej edycji 12-godzinnego Podziemnego Biegu Sztafetowego w bocheńskiej Kopalni Soli, zaplanowanego na ten weekend.

Ta oryginalna impreza organizowana jest w Bochni od 2005 roku. Podziemny Bieg Sztafetowy towarzyszy obchodom Bocheńskiego Dnia Króla Kazimierza. Trasa biegu prowadzi zabytkowymi wyrobiskami bocheńskiej żupy, położonymi 212 metrów pod ziemią. W podziemnym biegu, który, niestety, dla widzów ma charakter zam-

knięty, biorą udział profesjonalni maratończycy, jak i amatorzy biegów masowych i zdrowego stylu życia.

– W imprezie startuje m.in. August Jakubik, znany w Polsce i na świecie ultramaratończyk, który ma na koncie liczne osiągnięcia biegowe. Jednym z nich jest wywalczony w 2000 roku III miejsce na Mistrzostwach Świata w Czechach, gdzie ustanowił rekord Polski, pokonując dystans 370 km 381 m, biegnąc w hali nieprzerwanie przez 48 godzin – wyjaśniają organizatorzy imprezy, która rozpocznie się w sobotę, a zakończy w niedzielę. (maw)

OGłosZENIE 0252492/00

Producent najwyższej jakości wyrobów ceramicznych od 1889 roku.

BIELOWICE

ZAKŁAD CERAMICZNY BIELOWICE Sp. z o.o.
33-306 Nowy Sącz, ul. Grunwaldzka 174
tel. 0-18 449 67 30, fax. 0-18 449 67 67
www.bielowice.pl
e-mail: ceramika@bielowice.pl

NASZE CENY I JAKOŚĆ ZAMURUJĄ KAŻDEGO!!!

PUSTAKI: szczelinowy Max-220 • WPUST - WYPUST • MAX • U
CEGLY: modułarna 10, modułarna 13, kratówka K-3, dziurawka, pełna. Kształtka wentylacyjna

WOKÓŁ NAS

Nie będzie blokady!

► Po naszych interwencjach starostwo wyremontuje zniszczony odcinek drogi w Woli Dębińskiej

Małgorzata Więcek-Cebula

Mieszkańcy Woli Dębińskiej w powiecie brzeskim nie będą blokować drogi przebiegającej przez ich wieś. Przynajmniej na razie. Po serii naszych publikacji Starostwo Brzesku zdecydowało się przeznaczyć 800 tysięcy złotych na remont mocno zniszczonego odcinka powiatowej drogi. Roboty budowlane ruszą w kwietniu.

– Cieszymy się bardzo, choć przy tej okazji nasuwa się smutna refleksja, że gdyby nie media i zapowiedź blokady, pewnie na remont drogi czekalibyśmy jeszcze bardzo długo – mówi Teresa Urbańska z Woli Dębińskiej, inicjatorka akcji protestacyjnej.

Mieszkańcy, którzy od wielu lat domagali się remontu drogi prowadzącej od krajowej „czwórki” do Bielczy, zaktywizowali się pod koniec lata ubiegłego roku.

Zdecydowali się upomnieć o swoje, gdy ruch dużych samochodów kursujących obok



Jesienią ubiegłego roku asfalt na drodze w Woli Dębińskiej mieszkańcy mogli zrywać rękami

ich domów i przewożących kruszywo z pobliskiej żwirowni, przybrał na sile. Po ich interwencjach zarząd dróg powiatowych połatał największe dziury w drodze.

Prace wykonano jednak bardzo niedbale. Po kilku dniach po naprawach nie było śladu. Zdenerwowani mieszkańcy zaczęli protestować.

O swoich racjach opowiedzieli nie tylko przedstawicielom starostwa powiatowego, ale także rajcom podczas sesji rady powiatu.

Od urzędników usłyszeli, że na większy remont starostwo nie ma pieniędzy. Tłumaczono im, że, owszem, planowana jest modernizacja tej drogi, ale dopiero po otrzymaniu

dużego wsparcia finansowego z zewnątrz. To nie przekonało ani nie uspokoiło mieszkańców. Żądali wprowadzenia na drodze, przebiegającej obok ich domów, zakazu wjazdu samochodów przewożących żwir. W przeciwnym razie grozili blokadą.

Sytuację – przynajmniej częściowo – rozwiązała dota-

cja, jaką powiat otrzymał kilka tygodni temu na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Do 600 tysięcy starostwo w Brzesku dołożyło jeszcze 200 tysięcy i całą kwotę przeznaczono na remont drogi Wola Dębińska – Bielcza.

– Wcześniej mówiono nam, że na remont potrzeba kilku milionów. Cieszymy się z tej dotacji, ale boimy się, czy te kilkaset tysięcy wystarczy na jej porządne naprawienie – mówi Teresa Urbańska.

Mieszkańców Woli Dębińskiej uspokaja Stanisław Pacura, wicestarosta powiatu brzeskiego.

– Pieniądze te pozwolą przynajmniej w części wyremontować zniszczoną infrastrukturę drogową. Nowa nawierzchnia zostanie położona na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową E-4 na całym ciągu zabudowań aż do granicy lasu. Zakres planowanych robót obejmie przebudowę przełomów, położenie trzywarstwowego dywanika asfaltowego o grubości 13 cm oraz uzupełnienie i kosmetykę poboczy – dodaje wicestarosta.

Miliony na drogi

W 2008 roku na inwestycje drogowe związane z poprawą bezpieczeństwa samorząd powiatu brzeskiego przeznaczył blisko 11 milionów złotych. We wszystkich gminach zostało wykonanych ponad 15 km nowych nawierzchni, zaplanowano też budowę oraz remont ponad 4,5 km chodników. Najwięcej środków pochłonęły prace związane z zabezpieczeniem osuwisk na drogach powiatowych. Inwestycja realizowana była na terenie gminy Czchów (osuwiska przy drodze Tymowa-Łososina Zalesie oraz drodze Czchów-Iwkowa). Koszt robót wyniósł ponad 7,4 miliona złotych. Na realizację zadania powiat pozyskał dotację z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

0227644/00

gratka nie lada

POLSKA THE TIMES
GAZETA
Krakowska

0-800
gratka
472852

Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmową pocztą

Czekamy przy słuchawce: Pn-Pt 8⁰⁰-20⁰⁰, Sob 10⁰⁰-20⁰⁰, Niedz 10⁰⁰-18⁰⁰

Wyższy podatek

LIPNICA MUROWANA. Nieciekawa sytuacja w gminie niekorzystnie odbija się na samych mieszkańcach. Brak rady gminy sprawił, że lipniczanie muszą płacić najwyższe stawki podatków. Bo tylko radni mogą zdecydować o ich obniżeniu.

– To chora sytuacja, która nie służy nikomu – komentuje starosta Jacek Pająk.

Wskutek konfliktu gmina ma też problem z pozyskaniem środków zewnętrznych.

– Samorząd bazuje na projekcie budżetu, wszystkie dodatkowe inwestycje, planowane na 2009 i kolejne lata, będą realizowane z kredytów i środków zewnętrznych – do tego konieczne są jednak decyzje organu uchwałodawczego – mówi wójt Tadeusz Klimek. W tej sytuacji są zagrożone projekty, które otrzymały już dofinansowanie lub są po wstępnej ocenie.

Trwający od początku kadencji konflikt w lipnickiej radzie przybrał na sile, gdy opozycyjni rajcy, mający większość w radzie, odwołali przewodniczącego. Opozycji radni twierdzą, że Jarosław Marzec dopuszczał do sytuacji, w której wójt niejako dyktował przebieg obrad, wywierając presję na radnych.

W rozwiązanie konfliktu zaangażował się wojewoda i szef MSWiA. Nic to jednak przynajmniej do tej pory nie pomogło. (maw)

Nasza fotointerwencja



Nie trzeba dużych pieniędzy, by takie dziury na bieżąco naprawiać

Niewielkie usterki, duży problem

BOCHNIA. Budżet Bochni co roku przewiduje fundusze na różne remonty na tutejszych ulicach. Są one planowane równoległe do kosztownych, dużych remontów ulic i chodników. Gdyby miejskie ekipy remontowe potrafiły uporać się w porę z niedużymi usterekami, często można by zaoszczędzić sporo pieniędzy.

Przykładem mogą być dziury w chodnikach w Rynku. Przy okazji widać, że stosowana w ostatnich latach kostka brukowa nie zdaje egzaminu w naszym górniczym terenie. Do tego ułożono ją niestaranie. Dla bezpieczeństwa przechodniów wiele miejsc należałoby więc szybko naprawić.

Przy zejściu z chodnika w Rynku w kierunku ulicy Solnej niebezpieczną pułapką dla pieszych stanowi widoczny

na zdjęciu uszkodzony i przesunięty ze swego miejsca granitowy krawężnik. Nie trzeba wiele sił i środków, aby tego typu usterki ku zadowoleniu przechodniów naprawiać.

Niegdyś Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, działające na rzecz miasta, takie drobne lecz niebezpieczne miejsca naprawiało. Ostatnio częściej wykonywane są kompleksowe wymiany całych ciągów ulic czy chodników. Warto by wrócić do sprawdzonych, o wiele oszczędniejszych napraw niedużych fragmentów nawierzchni chodników lub ulic.

Będzie to świadczyło nie tylko o gospodarskim wykorzystywaniu funduszy, ale i szybszej reakcji władz w trosce o przechodniów i kierowców. Jan SALAMON

WOKÓŁ NAS

Biblioteka marzeń

► Lada dzień zostanie ogłoszony przetarg. Budowa centrum ruszy latem. Pierwsi czytelnicy skorzystają z nowoczesnej biblioteki już w 2011 roku

Małgorzata Więcek-Cebula

W ciągu dwóch lat w Brzesku powstanie nowoczesne Centrum Edukacyjno-Biblioteczne. Samorząd, który od wielu lat przymierzał się do realizacji tej inwestycji, dostał właśnie 13 milionów złotych z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Sam na ten cel musi wyłożyć cztery miliony. Kilka dni temu w sali brzeskiego magistratu zostało podpisane porozumienie o finansowaniu tego przedsięwzięcia.

– Nasze marzenia zaczynają się spełniać. Inicjatywa budowy centrum powstała kilka lat temu – mówił podczas spotkania gospodarz miasta.

Centrum ma być gotowe w 2011 roku. Inwestycja, która powstanie obok ogródka jordanowskiego w Brzesku, pochłonie prawie 18 milionów złotych.

W sporej wielkości obiekcie zaplanowano nie tylko bibliotekę na miarę XXI wieku, ale także salę konferencyjną, jakiej nie ma jeszcze na terenie powiatu brzeskiego.

O pilnej budowie centrum bibliotecznego mówiło się od wielu lat. Potężne przedsięwzięcie wymagało jednak sporego wsparcia. Samorząd bowiem nie był w stanie samodzielnie poradzić sobie z taką inwestycją. W marcu ubiegłego roku gmina otrzymała pieniądze



Projekt centrum bibliotecznego, które będzie gotowe w 2011 roku, prezentuje się imponująco

dzie na przygotowanie dokumentacji.

W sierpniu urzędnicy wystąpili z wnioskiem o dofinansowanie tego zadania. – Na trzydzieści pięć wniosków ten nasz dostał jedną z najwyższych not. Pod koniec roku otrzymaliśmy radosną wiadomość, że dostaniemy 13 milionów dotacji – podkreślał burmistrz Grzegorz Wawryka.

Brzesko miało szczęście. O takiej dotacji marzy bowiem każda gmina. – To jedno z najwyższych finansowanych przedsięwzięć w Małopolsce – przyznaje Roman Ciepela, marsza-

łek województwa Małopolskiego – Brzesko jako dynamicznie rozwijające się miasto zasługuje na taką jednostkę kultury – dodaje marszałek.

Wszystko wskazuje na to, że budowa centrum ruszy latem. Inwestycja powinna się zakończyć w ciągu 24 miesięcy.

Z planów zadowolona jest Maria Marek, dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku. Powstanie centrum da bibliotekarzom dużo możliwości.

– Chcemy wprowadzić wiele nowych działań, na które w lokalu tej biblioteki w tej chwili

nie ma miejsca – podkreśla dyrektor biblioteki.

W nowym obiekcie zaplanowano między innymi stałe zajęcia dla najmłodszych w pięknie wyposażonym „pokoju ba-

jek”. W tym miejscu rodzice będą mogli zostawić dziecko pod opieką bibliotekarza podczas załatwiania spraw urzędowych, wizyty u lekarza czy nawet większych zakupów.

W planach są także zajęcia w formie zabawy z książką, filmem, czytaniem. Przewidziano powstanie pracowni multimedialnej, Klubu Dyskusyjnego Dobrej Książki, Punktu Informacji Europejskiej i Biznesowej.

Z tej inicjatywy cieszą się także mieszkańcy Brzeska – od najstarszych do najmłodszych. Dla każdej z grup wiekowych znajdzie się tu coś ciekawego.

– To obiekt, który jest nam bardzo potrzebny. W tej chwili bibliotekarze pracują w fatalnych warunkach. Jest bardzo ciasno. Nowa biblioteka będzie ozdobą miasta, które ma szansę stać się ciekawym centrum kulturalnym Brzeska – zapewnia Wojciech Skowronek z Jasienia. Będzie to także obiekt reprezentacyjny miasta. Z dużą salą audiowizualną, która umożliwi organizowanie spotkań i konferencji.

Jeden obiekt – dwie placówki

Centrum Kulturalno-Biblioteczne będzie siedzibą dwóch placówek – Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Miejskiego Ośrodka Kultury. Będzie to trzykondygnacyjny budynek. Na parterze zaplanowano w nim: salę audytorijną na 236 miejsc, na pierwszym piętrze: bibliotekę, na drugim między innymi pracownię sztuk wizualnych, studio nagrań, centrum multimedialne, studio rozwoju talentów.

Do Uszwi większość wraca

USZEW. Sołtys Uszwi, Stanisław Cebula nie pochodzi z tej wsi. Przybył tu z Jadowa, a większość życia spędził na Śląsku.

Przed ośmiu laty przyjechał do Uszwi na zasłużoną emeryturę. Przedtem 25 lat pracował pod ziemią w kopalni węgla kamiennego w Rybniku. Życie emeryta wydało mu się jednak zbyt nudnym zajęciem. Został więc prezesem A-klasowego klubu piłkarskiego LKS Uszew, a przed rokiem wystartował w wyborach na sołtysa i mimo że miał sześciu konkurentów, wygrał w pierwszej turze.

A więc, jak się okazuje, „ptok” też może wygrać z „krzokami”.

– Jestem zadowolony z tamtej decyzji – mówi Stanisław Cebula, przyjmując mnie w swojej sołtysówce.

Rozmowa przerywana jest nieustannymi odwiedzinami mieszkańców, którzy przychodzą zapłacić kolejną ratę ubezpieczenia.

Z natury spokojny i otwarty sołtys nie ma problemów w kontaktach ze swoimi wyborcami.

Uszew liczy 1520 mieszkańców, leży na południe od Brzeska nad niezbyt dużą, ale groźną w okresie bardziej gwałtownych opadów Uszwicą, która w przeszłości potrafiła zalewać nie tylko samą Uszew, ale i Brzesko.

Obecnie w Uszwi prowadzi się prace regulacyjne na liczącym około półtora kilometra korycie rzeki.

Dwie najważniejsze inwestycje, które czekają Uszew w najbliższym czasie, to kanalizacja i doprowadzenie do wsi bieżącej wody. Kanalizacja, która ma być budowana w ramach planu gminnego, obejmie jednak tylko 50 gospodarstw.

Jeszcze ważniejsza wydaje się być nitka wodociągu prowadzona z Czchowa do Biesiadek, a w perspektywie przedłużona do Gnojnika i Uszwi. W jakiej perspekty-

wie? To już zależy od tego, na ile projekt znajdzie uznanie w oczach specjalistów unijnych, bo bez dopłaty z unii takie projekty przekraczają możliwości realizacyjne nie większości gmin.

Natomiast rażno posuwają się prace przy budowie kompleksu sportowego Orlik, który ma być oddany do użytku w Uszwi w kwietniu tego roku.

Niełatwo się dzisiaj żyje w takich wsiach, jak Uszew, gdzie rolnictwo jest coraz słabsze, trudno się więc dziwić, że około dwustu, w zdecydowanej większości młodych mieszkańców, wyjechało za chlebem do Niemiec, Austrii, Anglii, Irlandii i Norwegii.

Pozytywne jest natomiast to, że niemal wszyscy wracają. Po roku, dwóch, trzech – aby tu zainwestować zarobione na obczyźnie pieniądze i rozpocząć nowe życie w przyzwoitszych warunkach.

Jerzy GAWROŃSKI

Odwiedzili strażaków

BOCHNIA. Kilkudziesięciu młodych ludzi odwiedziło podczas ferii bocheńską komendę straży pożarnej.

– Najmłodszy mieszkańcy powiatu przyszli na nasze zaproszenie – mówi st. kpt. Mirosław Mroczek, rzecznik prasowy KP PSP w Bochni

W tym roku po raz kolejny bocheńska komenda otworzyła swoje podwoje dla dzieci i młodzieży, które spędzały ferie w mieście.

Strażaków mogły odwiedzić zorganizowane grupy młodych ludzi. Każda wizyta była nie lada przeżyciem dla najmłodszych, którzy mogli obejrzeć sprzęt strażacki, a nawet na chwilę usiąść za kierownicą dużego wozu bojowego, uczestniczącego w akcjach pożarniczych.

Maluchy z uwagą słuchały także opowieści o pracy bocheńskich strażaków. Wiele dzieci – zwłaszcza chłopców – deklaroowało, że w przyszłości chciałoby pracować w zawodzie strażaka. (maw)

Kto zrobi najwyższą palmę?

LIPNICA MUROWANA. Cała gmina przygotowuje się do 51. Konkursu Palm Wielkanocnych. Główną imprezą, którą zaplanowaną na Niedzielę Palmową, wzbogacą wystawy, spotkania i konkursy. Pierwsze z nich odbędą się już w czwartek poprzedzający święto.

– Jeszcze tylko miesiąc dzieli nas od tego wydarzenia, to bardzo mało czasu, a pracy jeszcze sporo – mówi Katarzyna Korta, koordynator ds. współpracy z mediami i promocji gminy.

Niedziela palmowa przypada na pierwszy weekend kwietnia. To zdaniem miejscowych dobrze wróży. Jest szansa, że będzie pięknie i słonecznie. Choć oficjalnie nikt jeszcze nie zadeklarował udziału w konkursie, w Lipnicy mówi się, że o pierwszą nagrodę zaważają twórcy najwyższych drzewek w historii konkursu: 38-letni Zbigniew Urbański i 35-letni Andrzej Leszczyński.

Konkurs zainicjował 51 lat temu działacz społeczny, ludowy poeta i długoletni sołtys Lipnicy Murowanej – Józef Piotrowski. Chciał zachęcić mieszkańców do kultywowania tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie.

Lipniczanie wierzą, że wykonanie wielkanocnej palmy uchroni ich gospodarstwa i domy od chorób i zarazy. Od wielu pokoleń z wiklinowych wici pochodzących z poświęconych palm zbijają krzyże i umieszczają je w polach. W Niedzielę Palmową do niewielkiej Lipnicy Murowanej przyjeżdżają tysiące turystów z różnych zakątków Polski. (maw)

TO I OWO

Kartka z kalendarza

19.03.1920 r.

urodził się Józef Stanisław Broszkiewicz, bocheński artysta malarz, ale też uczestnik konspiracji. Dzięki niemu zachowały się fotografie wykonywane przez Niemców podczas II wojny światowej. W czasie okupacji Broszkiewicz pracował bowiem jako fotograf w zakładzie „Foto-Gargul”, miał możliwość robienia odbitek ze zdjęć wykonywanych przez hitlerowców. Do nich należą między innymi fotografie wykonane podczas egzekucji 18 grudnia 1939 roku pod Uzbornią. Broszkiewicz studiował malarstwo w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uczył się także w Warszawie, gdzie uzyskał dyplom w 1956 roku. Z tym miastem był związany do 1974 roku. Pracował jako nauczyciel, ale także malował portrety, pejzaże i martwe natury zbliżone do abstrakcji. Bochnia była zawsze ważnym miejscem w jego twórczości. Obrazy Broszkiewicza w swoich zbiorach ma bocheńskie muzeum, biblioteka, ale także Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. (maw)

W Kopalinach... poznali smak soli

► Dzieci wycoczywały i powtarzały materiał



Młodzi ludzie byli zachwyceni przygotowanym programem

Były wycieczki, konkursy, ale także... nauka. Właśnie zakończyła się realizacja projektu „Nieznany smak soli”. W ramach tej inicjatywy, wspartej finansowo przez Fundację Wspomagania Wsi, przygotowano zajęcia dla kilkudziesięciorga dzieci z gminy Nowy Wiśnicz a w szczególności Kopalini. Projekt przygotowali wspólnie przedstawiciele świetlicy wiejskiej

w Kopalinach i Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Wiśniczu. – Myślą przewodnią były trzy przesłanki: przybliżenie uczestnikom tradycji żupniczkiej regionu, zagospodarowanie w sposób pożyteczny i bezpieczny wolnego czasu oraz pomoc w przygotowywaniu dzieci do egzaminu kończącego naukę w szkole podstawowej – wylicza Leszek Marszałek,

dyrektor MOK w Nowym Wiśniczu, współautor projektu, który otrzymał wsparcie. Punktem wyjściowym tej inicjatywy była sól jako artykuł spożywczy, ale również sól jako symbol. Natomiast jednym z głównych punktów przedsięwzięcia – wycieczka do Kopalni Soli w Bochni, gdzie młodzi ludzie poznali genezę powstania przemysłu solnego na ziemiach polskich. W bogatym programie nie brakło także zajęć warsztatowych zorganizowanych między innymi w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Starym Wiśniczu. Były także zajęcia plastyczne, warsztaty tańca ludowego i tańca towarzyskiego. Nie brakło też spotkań, podczas których najmłodszy powtarzali wiedzę, tak z zakresu języka polskiego, jak i matematyki. Przez cały czas trwania projektu organizatorzy spotkań przygotowywali dla uczestników posiłki. (maw)



Fotografia tygodnia

Blisko sto osób z kilku miejscowości wzięło udział w zawodach dla dzieci i młodzieży w strzelaniu z broni pneumatycznej. Impreza, w Warysiu zakończyła bogaty cykl zabaw i konkursów przygotowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie. Organizatorami zawodów strzeleckich byli oprócz GOK w Borzęcinie przedstawiciele koła strzeleckiego LOK Bielcza. Patronat nad imprezą sprawował Czesław Małek, przewodniczący Rady Gminy w Borzęcinie. Nagrody dla najlepszych strzelców ufundowali natomiast tamtejsi samorządowcy. (maw)

To i owo z powiatów

W najbliższych tygodniach ruszy przebudowa ulicy Solskiego w Brzesku. Będzie to największa tego typu inwestycja ostatnich lat. Na drodze prowadzącej od krajowej „czwórki” do Dworca PKP powstanie rondo, będzie też nowa nawierzchnia i chodniki. Cała inwestycja pochłonie 8 milionów złotych. Większość tej kwoty wyłożył wojewoda.

Gmina przekaże na remont 2,5 miliona złotych. Fundusze na ten cel będą pochodziły z budżetu gminy. Modernizacja zostanie rozłożona na dwa etapy. Samorządowcy z Brzeska przekonują, że inwestycja będzie tak realizowana, aby nie utrudniać życia kierowcom. Droga nie zostanie zamknięta, jedynie jej fragmenty będą stopniowo wyłączane z ruchu. (maw)

Zatrzymane w kadrze



Nie siedź w domu – zachęcają przedstawiciele Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej. We wszystkich świetlicach organizowane są spotkania i imprezy dla dzieci i młodzieży. (maw)

Czy wiecie, że...

Szkoła i przedszkole razem

Niższe koszty utrzymania i poprawa warunków opieki nad dziećmi – to główne motywy decyzji samorządu gminy Dębno o połączeniu w przedszkola i szkoły w Maszkienicach oraz przedszkola i szkoły w Łysej Górze. Pomysł wejście w życie pierwszego września. Dzisiaj sytuacja przedszkoli w Maszkienicach i Łysej Górze jest podobna. Zarówno jedno, jak i drugie korzysta z pomieszczeń należących do OSP, która

z tytułu najmu pobiera czynsz. Pomieszczenia będące do dyspozycji przedszkolaków nie rozpieszczają nadmiarem miejsca, a w pobliskich szkołach w związku ze zmniejszaniem się liczby uczniów jest go wystarczająco dużo. Chcąc obniżyć koszty związane z utrzymaniem dwóch osobnych lokali (dla szkoły i przedszkola) samorządowe władze postanowiły ulokować przedszkolaków i uczniów w jednym

obiekcie. W obu przypadkach część wykorzystywana przez przedszkole będzie dysponować osobnym wejściem oraz większą liczbą pomieszczeń. W efekcie opieka i nauka będą mogły się odbywać w bardziej komfortowych warunkach. Spory wpływ na jedynomyślną decyzję Rady Gminy w tej sprawie miał także fakt, że obydwa przedszkola dopuszczone były do użytkowania warunkowo. (maw)

Okradali szafki na basenie

POTYCZKI Z TEMIDA. Z licznych włamań i kradzieży będą się musieli wytłumaczyć dwaj gimnazjaliści z Bochni. Policjanci z sekcji kryminalnej tamtejszej komendy ustalili, że młodzi ludzie przez kilka dni okradali bywalców bocheńskiego basenu. Przy użyciu dopasowanego klucza włamali się do szafek osób odwiedzających pływalnię.

– Ustaliliśmy, że ci młodzi ludzie w ciągu pięciu dni włamali się do około pięćdziesięciu szafek, spośród których dokonali kradzieży telefonów komórkowych oraz pieniędzy. Nie gardzili nawet drobnymi kwotami w bilonie

– wyjaśnia podinspektor Robert Dudek, szef sekcji dochodzeniowo-śledczej KPP. Po otwarciu szafki dopasowanym kluczem, sprawdzeniu zawartości i ewentualnej kradzieży złodzieje zamykali ją, nie pozostawiając praktycznie widocznych śladów. Na ich trop wpadli funkcjonariusze sekcji kryminalnej.

Policjanci odzyskali już dwa telefony komórkowe. W związku z zatrzymaniem gimnazjalistów policjanci proszą o zgłaszanie się wszystkich pokrzywdzonych.

– Chodzi nam o osoby, które w okresie od 15 do 19 lutego zauważyły brak nawet naj-

drobniejszej kwoty pieniędzy, jak też wszystkich, którym wprowadzić nic nie zginęło, ale stwierdzili penetrację swoich szafek bądź ślady manipulowania przy zamku – apeluje podinsp. Robert Dudek.

Młodzi ludzie po zebraniu wszystkich materiałów dowodowych odpowiadać będą przed Sądem Rodzinnym i ds. Nieletnich w Bochni. Aby wykluczyć podobne sytuacje, dyrekcja basenu już w kwietniu wprowadzi elektroniczny system, który uniemożliwi otwarcie kilku szafek za pomocą jednego kluczyka. W szatniach będą także zamontowane kamery. (maw)

Gminna Liga Pływacka



Jutro w Krytej Pływalni w Proszówkach odbędzie się trzecia edycja rozpoczętej w ubiegłym roku cyklicznej imprezy – Gminnej Ligi Pływackiej. Są to zawody organizowane dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy Bochnia. Głównym założeniem projektu jest sprawdzenie umiejętności pływackich uczniów, którzy w ramach zajęć wychowania fizycznego z usług pływalni w Proszówkach korzystają bezpłatnie. (maw)

KRAKÓW ZAPRASZA

KINA

ARS
św. Jana 6, tel. 012 421 41 99
ANEKS

Bracia Karamazow (Polska/Czechy) pt.-nd. 21; Danton (Polska/Niemcy/Francja) pn. 21; Dziewczyna z Monaco (Francja) pt.-czw. 19.15, 22.50 - tylko pt., sb.; Kobiety pragną bardziej (USA) pt.-czw. 14.10; Kronika wypadków miłosnych (Polska) śr. 21; Oszukana (USA) czw. 21; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt.-czw. 16.30; Slumdog. Milioner z ulicy (USA/Wlk. Brytania) pt.-czw. 12; Wszystko na sprzedaż (Polska) wt. 21.

KINIARNIA
Droga do szczęścia (USA/Wlk. Brytania) pt.-czw. 14.30; Jeszcze dalej niż północ (Francja) pt.-czw. 16.45; Kobiety pragną bardziej (USA) pt.-czw. 18.45; Obywatel Milk (USA) pt.-czw. 21.10; REDUTA

Oszukana (USA) pt.-nd.-śr. 13.05, 15.40, 18.15, 20.50, sb. 13.05, 15.40, 18.15, 20.50, 23.30, czw. 13.05, 15.40, 18.15; Slumdog. Milioner z ulicy (USA/Wlk. Brytania) pt. 23.30. SALON

Ciekawy przypadek Benjamina Buttona (USA) pt.-czw. 16; Droga do szczęścia (USA/Wlk. Bryt.) pt.-czw. 18.50; Dziewczyna z Monaco (Francja) pt.-czw. 12.15, 21.05; Jagodowa miłość (Francja) pt.-czw. 14.05; Kobiety pragną bardziej (USA) sb. 22.55; Oszukana (USA) pt. 22.55.

SZTUKA
Bracia Karamazow (Polska/Czechy) pt.-nd. 12.05; Popieluszko. Wolność jest w nas (Pol.) pt.-czw. 14; Slumdog. Milioner z ulicy (USA/Wlk. Brytania) pt.-czw. 16.45, 19.21, 21.30 - tylko sb.; Tajemniczy pokaz specjalny pt. 23.30.

KINO PARADOX
ul. Krowoderska 8 (I piętro)
DKF: Hanami - Kwiat wiśni pt. 18.30, sb. 18. pn., wt. 20.10, śr., czw. 17; Po lin. Okruczy pamięci pt., pn., wt. 17. sb. 16.30, śr., czw. 19.30.

Drzazgi (Polska) pt. 20.40, sb. 20.10, pn., wt. 18.25, śr., czw. 20.55. Bilety: 10 zł, karnety: 30 zł (4 dowolne seanse), 50 zł (8 dowolnych seansów)

KINO STUDYJNE SFINKS
os. Górali 5
Droga do szczęścia (USA/Wlk. Brytania) pt., sb., czw. 19.15, nd., wt. 17; Hanami - Kwiat wiśni (Niemcy) pt., sb., czw. 17, wt., nd. 19.15; Opowieści na dobranoc (USA) nd. 15.10; Wyprawa na księżyc 3D (Belgia) sb. 15.10; W niemym kinie z muzyką na żywo - Gorączka z zioła (USA z 1925 r.) śr. 19.

KINOTEATR WRZOS
ul. Zamojskiego 50
Księżna (Wlk. Bryt./USA) nd. 19; Spotkanie (USA) sb. 19, nd. 17. Przegląd filmów bałkańskich: Guca - pojedynek na trąbki (Serb) czw. 19.20; Obiecay mi (Serb/Francja) czw. 17; Odgroba - dogroba (Sl/Chorw) śr. 17; 4 miesiące, 3 tygodnie, 2 dni (Rum) śr. 19.

MIKRO
ul. Lea 5, tel. 012 634 28 97
SALA MIKRO
Bracia Karamazow (Czechy/Polska) pt.-nd. 18.30, pn.-wt. 16; Czyngis-Chan (Niemcy/Rosja/Kazachstan) pt. 14.30, sb., nd. 13, pn., wt. 14, śr. 15.45, czw. 15.45, 20; Festiwal 360 stopni - Człowiek na krawędzi: Czekając na Joe (Wlk. Brytania) pt. 16.45; Zjazd (USA) pt. 20.30; Przez ciemne do gwiazd (USA) sb. 15; Bezkrzesne lato (Wlk. Brytania) sb. 16.45; Wertykal sb. 20.30; Messner. Habeler. Everest sb. 21.40; Dogtown i Z-boys nd. 15; Antarktyczna podróż sir Ernesta Shackletona nd. 16.45; Na głęboką wodę nd. 20.30; Na fali pn. 20.30; Wielki błękit (Francja/Włochy) wt. 20.

Francuskie rendez vous - La vie secreete des gens heureux śr. 20; Mistrzowie kamery - Gabriel Figueroa: Aniol zagłady (Meksyk) wt. 18; Sanchez i jego dzieci (USA/Meksyk) śr. 18; Pod wulkanem (USA/Meksyk) czw. 18.

SALA MIKROFFALA
Jegomość Tischner i jego filozofia po góralach (Polska) pn.-czw. 14.30; Jeszcze dalej niż północ (Francja) pn.-czw. 20;

Podróż ze zwierzętami domowymi mi (Rosja) pt., nd. 16.15, sb. 15, pn.-czw. 18; Tischner - życie w opowieściach (Polska) pt., nd. 14.30; Wyspa (Rosja) pn., nd. 18, pn.-czw. 16. Bilet Mikrofala 8 zł

KIJÓW, CENTRUM
al. Krasińskiego 34
tel. 012 422 30 93
DUŻA SALA

Kochaj i tańcz (Polska) pt. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, sb. 10, 12.30, nd. 10, 12.30, 14.45, 20.15, pn. 15, 17.30, 20.15, wt. 15, 17.30, 20, śr. 15, 17.30, 20, czw. 10, 12.30, 15, 20.15; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) sb. 15.30, nd. 17, pn. 11, czw. 17.15; Madame Butterfly - transmisja z The Metropolitan Opera sb. 19.

KIJÓW STUDIO
Czytamy i oglądamy IV: Liliowa kula (ZSSR) sb. 11; Pan Kleks w kosmosie cz. 1 (Polska) nd. 11; Kochaj i tańcz (Polska) sb. 15, 17.30, 20.15, nd. 17.30, pn.-śr. 10, czw. 17.30; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt. 11, 14, 17.20, sb. 12.30, nd. 14, 20, pn.-śr. 14, 17.20, czw. 11, 14, 20;

Polskie piątki - Żywo! Mateusza pt. 13. Bilety: tani poniedziałek: 11 zł bil. nor., wt.-czw. 17 zł, pt.-nd. 19 zł bil. ulg.; wt.-nd. 13 zł (studenci, uczniowie), wt.-nd. 11 zł bil. ulg. (seniorzy), wt.-nd. 10 zł, polski piątek: 5 zł.

KINO POD BARANAMI
Rynek Gł. 27, tel. 012 423 07 68
SALA CZERWONA
Obywatel Milk (USA) pt.-czw. 15.50; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt.-czw. 11.30; Slumdog. Milioner z ulicy (USA) pt.-czw. 18, 20.15, 22.20 - tylko pt. 10.5; Wątpliwosc (USA) pt.-czw. 14.05.

SALA NIEBIESKA
Baranki w pieluchach - Wątpliwosc (USA) czw. 11; Bracia Karamazow (Czechy/Polska) pt.-śr. 17.15; Ciekawy przypadek Benjamina Buttona (USA) pt.-czw. 20.50; Drzazgi (Polska) czw. 17.15; Jagodowa miłość (Francja) pt., sb. 23.45; Slumdog. Milioner z ulicy (USA) pt.-czw. 13, 15.05; Wątpliwosc (USA) pt.-czw. 19; Weekend z kinem telugu: Chirutha pt. 10.30; Arjun sb. 10; Yamadonga nd. 10.

SALA BIALA
Drzazgi (Polska) pt.-czw. 15.40; Jagodowa miłość (Francja) pt.-czw. 17.30; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pn.-czw. 21.15; Rusalka (Rosja) pt.-czw. 12 (seans z hejnałem), 19.15; 33 sceny z życia (Niem./Polska) pt.-czw. 14; Weekend z kinem telugu: Yamadonga pt. 21.15; Chirutha sb. 21.15; Arjun nd. 21.15.

Bilety: pn. 9.90 zł, wt.-czw. 6 zł (nor.), 13 zł (stud./ucz.), pt.-nd. dog. 17 - 16 zł (nor.), 13 zł (stud./ucz.) pt.-nd. pog. 17 - 18 zł (nor.), 14 zł (stud./ucz.), seans z hejnałem 10 zł, posiadacze Karty Klubu Przyjaciół Kina pod Baranami: wt.-czw. 10 zł, pt.-nd. 12 zł, emer., osoby z gr.inwal. - 10 zł, gr. zorgan. (pow. 15 os): 11 zł



Kadr z filmu „Kochaj i tańcz”

Opowieści na dobranoc (USA) pt.-wt.-czw. 9.40; Oszukana (USA) pt.-czw. 11.30, 14.30, 17.30, 20.30; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt. 9.10.30, 12.30, 13.30, 15.30, 16.30, 18.30, 19.45, sb.-pn. śr., czw. 9.30, 10.30, 12.30, 15.30, 16.30, 18.30, 19.30, 21.30, wt. 9.30, 10.30, 12.30, 13.30, 15.30, 16.30, 18.30, 21.30; Różowa Pantera 2 (USA) pt.-czw. 10.50, 13.10, 15.20, 17.30, 19.45, 22.10; Slumdog. Milioner z ulicy (USA) pt.-czw. 10.20, 13, 15.40, 18.15, 20.50, 23.30 - tylko pt. 11.30; Wiatcy móch. Ćmoki, Czopki i Mondzioly (Polska) pt., nd., pn., śr., czw. 9.15, 22.30, sb. 9.20, 15, 22.30, wt. 9.15, 45; Wyspa dinozaura 2 (Niemcy) pt., nd., pn., śr., czw. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, sb. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, wt. 9.45, 11.45, 13.45. Bil.: norm. pn.-czw., cały dzień pt.-nd. do 17 - 18 zł, pt.-nd. po 17, święta cały dzień - 22 zł; ulg. pn.-pt. 14 zł, sb. nd. święta 15 zł

CINEMA CITY GALERIA KAZIMIERZ
Podgórska 34, tel. 012 254 54 54
Premiery: Kochaj i tańcz (Pols) pt.-czw. 10.45, 12, 13.15, 14.30, 15.45, 17.15, 19.30, 20.45, 22; Watchmen - Strażnicy (USA/Wlk. Brytania) pt.-czw. 12, 15.15, 18.30, 21.45. Pozostałe: Ciekawy przypadek Benjamina Buttona (USA) pt., pn., wt., czw. 17.45, 21, pt.-wt., czw. 17.45; Cziłala z Beverly Hills (USA) pt.-czw. 12, 14, 16.15; Idealny facet dla mojej dziewczyny (Polska) pt.-czw. 13; Kobiety pragną bardziej (USA) pt.-czw. 17.45; Krwawe walentynki 3D (USA) pt.-czw. 18.10, 20.20, 22.30; Madagaskar 2 (USA) pt.-czw. 10.30, 12.30; Opowieści na dobranoc (USA) pt.-czw. 11.15; Oszukana (USA) pt.-czw. 13.15, 18.21; Piorun 3D (USA) pt.-czw. 10.15; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt.-czw. 10.10, 13, 16, 19; Popieluszko (wersja z polskimi napisami dla osób niesłyszących) pt.-czw. 11.30, 17.30; Różowa Pantera 2 (USA) pt.-śr. 11.15, 16.20, 15, czw. 11.15, 16, 20.30, 22.30; Sezon na misia 2 (USA) pt.-czw. 10.15; Slumdog. Milioner z ulicy (USA) pt.-czw. 14.15, 16.45, 19.15, 21.45; Walkiria (USA) pt.-czw. 13.15, 22; Wiatcy móch (Polska) pt.-śr. 15.30, 20.30, 22.30, czw. 15.30, 21; Wyspa dinozaura 2 (USA) pt.-czw. 11.15, 13.15, 15.15; Wyznania zakupoholiczki (USA) pt.-czw. 15.45, 21 - tylko sb., nd.; Zamiana (Polska) pt.-czw. 22.15. Bilety: pn.-pt do g. 17: dorośli: 18 zł, dzieci do 12 lat / seniorzy: 15 zł, stud./ucz. 14 zł; pt. po g. 17: dorośli 19 zł, dzieci do lat 12 / seniorzy 15 zł, stud./ucz. 14 zł; sb.-nd. dorośli 19 zł (do g. 17), 22 zł (po g. 17), dzieci do lat 12 / seniorzy 15 zł, stud./ucz. 14 zł.

CINEMA CITY PLAZA
al. Pokoju 44, tel. 012 290 90 90
Kino dla dzieci: Madagaskar 2 (USA) pt.-czw. 10 - tylko sb., nd., 12, 14, 17; Opowieści na dobranoc (USA) pt.-czw. 11, 13, 15; Piorun sb.-nd. 10; Sezon na misia 2 (USA) pt.-czw. 10.15 - tylko sb., nd.; Wyspa dinozaura 2 (Niemcy) pt.-czw. 10 - tylko sb., nd. 12, 13.45, 15.30. Premiery: Kochaj i tańcz (Pols) pt.-czw. 10 - tylko sb., nd., 11.15, 12.30, 13.45, 15.15, 16.15, 17.30, 18.45, 20, 21.15, 22.30 - tylko pt., sb.; Watchmen - Strażnicy (USA/Wlk. Brytania) pt.-czw. 11.30, 14.45, 18, 21.15. Pozostałe filmy: Idealny facet dla mojej dziewczyny (Polska) czw.-16; Kobiety pragną bardziej (USA) pt.-czw. 19.30; Oszukana (USA) pt.-czw. 13.45,

19; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt.-czw. 11.30, 14.20, 17.10, 18.30, 20.10; Różowa Pantera 2 (USA) pt.-czw. 11.45, 16.30, 18.30 - oprócz sb., nd., 20.30; Slumdog. Milioner z ulicy (USA) pt.-czw. 14.15, 16.45, 19.15, 21.45; Walkiria (USA) pt.-czw. 21.45; Wiatcy móch (Polska) pt.-czw. 17.30, 22; Wyznania zakupoholiczki (USA) pt.-czw. 18.30 - tylko sb., nd., 22.30 - tylko pt., sb.; Zamiana (Polska) pt.-czw. 21.15. Bil.: pn.-pt do g. 17: dorośli: 18 zł, dzieci do 12 lat / seniorzy: 15 zł, stud./ucz. 14 zł; pt. po g. 17: dorośli 19 zł, dzieci do lat 12 / seniorzy 15 zł, stud./ucz. 14 zł.

CINEMA CITY ZAKOPIANKA
Zakopiańska 62, tel. 012 295 95 95
Premiery: Kochaj i tańcz (Pols) pt.-czw. 10, 11.15, 12.30, 13.45, 15, 16.15, 17.30, 18.45, 20, 21.15, 22.30 - tylko pt., sb.; Watchmen - Strażnicy (USA/Wlk. Brytania) pt.-czw. 11.30, 14.45, 18, 21.15. Pozostałe filmy: Ciekawy przypadek Benjamina Buttona (USA) pt.-czw. 20.30; Cziłala z Beverly Hills (USA) pt.-czw. 11.45, 13.45, 15.45; Kobiety pragną bardziej (USA) pt.-czw. 12; Krwawe walentynki 3D (USA) pt.-czw. 17.40, 19.50, 22; Madagaskar 2 (USA) pt.-czw. 11.15, 15.15; Opowieści na dobranoc (USA) pt.-czw. 10.13.15; Oszukana (USA) pt.-czw. 10, 20.15; Popieluszko. Wolność jest w nas (Polska) pt.-czw. 10, 11.30, 14.30, 16.17, 30, 19, 20.30; Różowa Pantera 2 (USA) pt.-czw. 10.30, 14.30, 18.30, 21.30; Slumdog. Milioner z ulicy (USA) pt.-czw. 14.15, 16.45, 19.15, 21.45; Sezon na misia 2 (USA) pt.-czw. 10.15; Wiatcy móch (Polska) pt.-czw. 12.30, 16.30, 19.30, 21.45 - oprócz sb., nd.; Wyspa dinozaura 2 (Niemcy) pt.-czw. 10.12, 14, 16.15; Wyznania zakupoholiczki (USA) pt.-czw. 17.15, 21.45 - tylko sb., nd.; Zamiana (Polska) 18. Bil.: pn.-pt do g. 17: dorośli: 18 zł, dzieci do 12 lat / seniorzy: 15 zł, stud./ucz. 14 zł; pt. po g. 17: dorośli 19 zł, dzieci do lat 12 / seniorzy 15 zł, stud./ucz. 14 zł.

IMAX
al. Pokoju 44, tel. 012 290 90 90
Afrkańska przygoda 3D pt. 11.15, 15.30, 18, 19, 20.21, sb.-nd. 11, 12.15, 13.30, 14.45, 16, 17.15, 18.30, 19.45, 21, pn.-czw. 11.15, 15.30, 18, 19, 20.21; Definy i wietoryby 3D. Plemiona oceanów pt., pn.-czw. 12.30, 16.45; Wyprawa na Księżyc 3D pt., pn.-czw. 13.45. Bil. nor. 20 zł, ulg. 17 zł.

TEATR
TEATR BAGATELA
DUŻA SCENA ul. Karmelicka 6
Mayday
czw. 16, 19.15
Bilety: parter i łoża 44/35 zł balkon 39/30 zł
reż. W. Pokora; scenografia: J. Napiórkowski; obsada: K. Litwin, A. Kamińska, K. Bochenek, Ł. Wiecezorek / P. Redkowski, M. Piskorz / A. Rokita.

Mayday 2
pt.-nd. 16.30, 19.15
Bilety: parter i łoża 44/35 zł balkon 39/30 zł
reż. M. Sławiński; scenografia: J. Schoen; obsada: A. Kamińska, K. Litwin, K. Bochenek, W. Leonowicz / M. Kobierski, M. Piskorz / A. Branny, Ł. Żurek / M. Słota,

16. Bilety: 30/20 zł. reż. T. Obara

TEATR J. SŁOWACKIEGO
pl. Św. Ducha 1
DUŻA SCENA
Dracula
śr., czw. 19
Bilety: I miejsca 37/27 zł II miejsca 32/22 zł
adaptacja i reż. A. Tyszkiewicz; Skrzypek na dachu - gościnnie Teatr Rozrywki w Chorzowie sb. 18.30
Bilety: I miejsca 75 zł II miejsca 65/55 zł
reż. M. Kochaniczek

SCENA MINIATURA
MALAVITA. Ballada o mafii
pt.- premiera, nd., wt. 19
Bilety: 40/30 zł
reż. P. Szumiec; scenariusz: A. Burzyńska
SCENA W BRAMIE
Jak echo wróciło do lasu - projekcja dla dzieci sb. 11
Bezpłatne wejściówki w kasie Teatru od wtorku do piątku. reż. S. Zajackowski

KRAKOWSKI TEATR SCENA STU
al. Krasińskiego 16
Kabaret magiczny Arsena Lupina
śr., czw. 19
Bilety: 70 zł
scenariusz. K. Jasiński
Romeo i Julia
pt., sb. 19, nd. 18
Bilety: 60 zł
scenariusz, reżyseria i scenografia: A. Duda-Gracz

NARODOWY STARY TEATR
DUŻA SCENA ul. Jagiellońska 1
Król umiera, czyli ceremonie śr., czw. 19.15, Bilety: 43/27 zł
scenariusz i reż. P. Cieplak

NOWA SCENA ul. Jagiellońska 1
blogi.pl
pt. 19.30 Bilety: 33/22 zł
reż.: M. Hajewski-Krzysztofik / S. Kaczmarek / R. Rychcik Terezin
nd., wt.-czw. 19.30
Bilety: 33/22 zł
reż. Z. Mich

SCENA KAMERALNA
ul. Starowisłna 21
Factory 2
nd. 16. Bilety: 43/27 zł
reż. K. Lupa
Szkoła żon
śr., czw. 19.15. Bilety: 43/27 zł
reż. E. Kutryś

TEATR LAŹNIA NOWA
os. Szkołne 25
Wyrzeczenie
pt. 19, sb. nd. 18. Bilety: 30/20 zł
reż. J. Tochowicz; Wszystkie rodzaje śmierci czw. 19.
reż. P. Passini; spektakl w kinie Światowid

TEATR PARAWAN
ul. Białopradnicka 3
Scena Lałkowa dla Dorosłych
Krzesiwo - baśń nd. 12
reż. B. Froń

TEATR PWST
ul. Straszewskiego 22
Ekspozycjonści
pt., wt.-czw. 19. Bilety: 15/12 zł
lwona, księżniczka Burgunda pt. 18. Bilety: 15/12 zł
Proces
wt.-czw. 18.19. Bilety: 15/12 zł

TEATR OTWARTY T.O.
KINOTEATR WRZOS
ul. Zamojskiego 50
Białoksiążnik - nd. 13.30. Jak to smok zrobił jeden niefortunny skok nd. 15.15. Księga pełna czarów - premiera nd. 12
Bilety: 12 zł

TEATR KTO
ul. Gzmysiów 8
Atrament dla leworęcznych czw. 19; Bilety: 30/20 zł
scenar. i reż.: K. Niedźwiedzki
Improwizator - pokaz Instytutu Improwizowanego śr. 19. Wstęp wolny
Sprzedam dom, w którym już nie mogę mieszkać pt. 19. Bilety: 30/20 zł

SCENA POD RATUSEM
Rynek Główny 1
Czolew bijący gwiazdzie w podłogę
czw. 19. Bilety: 30/20 zł. Reżyseria i wykonanie: Tomasz Obara

Sen Menaszego
czw. 9. Bilety: 15 zł
adaptacja i reż.: A. Sroka; Wszystkie okobietach pt. 16.30, 19, sb. 14, 16.30, 19, nd. 19. Bilety: 40/30 zł
reż. P. Szumiec
Wszystko o mężczyznach

reż. J. Zoń
Stuk - Kabaret PUK
sb. 19. Bilety: 20 zł

TEATR ZALEŹNY
ul. Kanonica 1
Teatr Barakah - CIN
sb., nd. 19

TEATR SŁOWA I TAŃCA
ul. Długa 72
Czy te oczy mogą kłamać?
sb. 19.

SCENA MOLIERE
ul. Szewska 4
Barbara - historia życia recital piosenek francuskiej pt. 19. Bilety: 25 zł
Poranki bajkowe nd. 12.15. Bilety: 10 zł
Shirley Valentine
sb., nd. 18. Bilety: 30 zł

OPERA KRAKOWSKA
ul. Lubicz 48
Pan Marimba -
pt. 18. Bilety: 25/20 zł, rodz. 15 zł
Straszny dwór
sb., nd. 18.30, pn. 11
Bilety: 120/80/55/35/25 zł

WYSTAWY
WAWEL
tel. 012 422 51 55
Wzgroźne wawelskie dostępne jest codziennie od godz. 6 do zmrku. Reprezentacyjne komnaty królewskie nieczynne do 23.03. Prywatne apartamenty królewskie nieczynne do 9.03.; pn., nd. - nieczynne, wt.-sb. 9.30-16. Bil.: 19/14zł. Skarbiec koronny i zbrojownia pn., nd. - nieczynne, wt.-sb. 9.30-16. Bil.: 14 zł nor., 7 zł ulg. Wawel zaginiony - pn. nieczynne, wt.-sb. 9.30-16, nd. 10-16 wstęp wolny. Bil.: nor. 6 zł, ulg. 3 zł
Sztuka Wschodu wt.-sb. 9.30-16, pn., nd. - nieczynne. Katedra wawelska oraz dzwonn Zygmunt - nieczynne; Smocza Jama - nieczynna

MUZEUW NARODOWE GMACH GŁÓWNY
www.muzeum.krakow.pl
al. 3 Maja 1, tel. 012 295 55 00
pn. niecz., wt.-sb. 10-18 (pierwszy pt. miesiąca 10-20), niedz. 10-16 (wstęp wolny na wyst. stałe). Wyst. czas.: Pierwszy krok... w stronę kolekcji zachodniej sztuki współczesnej. Galeria „Broń i Barwa w Polsce”. Galeria Żywa: Tadeusz Kantor „Pokój Odysa”; „Pogrzeb Aliny” Aliny Szapocznikow; Wyst. stałe: Galeria Sztuki Polskiej XIX w. przeniesiona do Zamku Królewskiego w Niepołomicach; codz. 10-18; Bil.: nor. 8 zł, ulg. 6 zł

PAŁAC BISKUPA ERAZMA CIÓŁKA
ul. Kanonica 17
tel. 012 429 15 58
wt.-sb. 10-18, nd. 10-16 (wstęp wolny), pn. nieczynne
Sztuka cerkiewna dawnej Rzeczypospolitej. Bil.: nor. 6 zł, ulg. 3 zł
Sztuka dawnej Polski, XII-XVIII wiek. Tryptyk z kolekcji Tadeusza Nowiny - Konopki. Bil.: nor. 12 zł, ulg. 6 zł

MUZEUW KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH
ul. św. Jana 19
wt.-sb. 10-18, nd. 10-16, pn. nieczynne

ARSENAŁ
ul. Piłarska 8, tel. 012 422 55 66
pn. niecz., wt.-sb. 10-18, nd. 10-16 (wstęp wolny)
Zbrojownia; Gal. Malarstwa Europejskiego; Europejskie rzemiosło artystyczne i pamiątki puławskie; Wyst. czas.: Nieznane królestwo - malarstwo Marcina Kowalika (do 12.03) Organizator: Galeria Sztuki Artemis w Krakowie Bil.: nor. 10 zł, ulg. 5 zł
Wyst. czas. Bil.: nor. 14 zł, ulg. 7 zł

MUZEUW WYSPIAŃSKIEGO
ul. Szczępańska 11
tel. 292 81 83
pn. niecz. śr.-sb. 10-18, nd. 10-16 (wstęp wolny), wt. wystawy czasowe.
Muzeum biograficzne artysty Bil.: nor. 8 zł, ulg. 4 zł

DOM JÓZEFA MEHOFFERA
ul. Krupnicza 26
tel. 421 11 43, 292 64 48
czynne

MUZEUW SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ „MANGGHA”
ul. M. Konopnickiej 26, tel. 012 267 27 03, 267 37 53
wt.-nd. 10-20 (wt. wstęp wolny)
Wyst. czas.: Czysta chwila z cyklu „Japonizm polski” - malarstwo Tomasza Tatarczyka; Chigo Ichie. Spotkanie z czarką japońskiej herbaty; Hana Usui Prace na papierze (do 15.03) Bil.: nor. 15 zł, ulg. 10 zł

HISTORYCZNE PAŁAC KRZYSZTOFORY
Rynek Gł. 35, tel. 012 619 23 00
Droga do Watykanu. Kraków a Stolica Apostolska (do 8.03) codziennie 10-17.30
Bil.: nor. 9 zł, ulg. 6 zł

APTEKA POD ORŁEM
pl. Bohaterów Getta 18
tel. 012 656 56 25
Wyst. stała: Apteka w getcie krakowskim. pn. 10-14, wt.-sb. 9-16, pt. 10-17 nd. - nieczynne
Bil.: nor. 5 zł, ulg. 4 zł

CELESTAT
ul. Lubicz 16, tel. 012 429 37 91
Dzieje krakowskiego Bractwa Kurkowego.
wt., śr., pt., sb. oraz druga nd. m-ca 9-16, czw. 11-18, pn. nieczynne
Bil.: nor. 6 zł, ulg. 4 zł

DOM ŚLĄSKI
Pomorska 2, tel. 012 633 14 14
wystawa stała: Kraków w latach 1939-1956
wt., czw., pt., sb. oraz druga nd. m-ca 10-16, śr. 10-17, pn. niecz.

DZIEJE NOWEJ HUTY
os. Słoneczne 16
tel. 012 425 97 75
wystawa czas. - Moja Nowa Huta 1949-2009
wt., czw., sb. i 2. nd. m-ca 9-16, śr. 10-17, pn. - nieczynne.
Bil.: nor. 4 zł, ulg. 3 zł

KAMIENICA HIPOLITÓW
pl. Mariacki 3
tel. 012 422 42 19
Wyst. stała: Dom mieszczański.
Wyst. czas.: Patroni i święci Krakowa i Małopolski. Odrodzenie sztuki haftu figuralnego (do 12.04.)
śr., pt.-nd. 9-16, czw. 12-19, druga nd. m-ca, pn., wt. - nieczynne
Bil.: nor. 6 zł, ulg. 4 zł

BARBANKA - MURY OBRONNE
ul. Baszkowa, tel. 012

PORADNIK

Czytelnicy pytają, „Krakowska” odpowiada

Rubrykę redaguje **Józefa Piotrowska-Strigl**



FOT. LUDWIK KOSTUS

Świadcstwo pracy

Urszula M. z Brzeska: Za miesiąc odchodzę z zakładu, w którym przepracowałam ponad 10 lat na podstawie umowy na czas nieokreślony. Czy w świadectwie pracy musi być podana przyczyna jej rozwiązania i jakich terminów wypowiedzenia pracodawca musi przestrzegać, rozwiązując umowę o pracę?

Świadcstwo pracy jest dokumentem, który ma obowiązek sporządzić i wydać pracodawca w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy. Odzwierciedla on również sposób rozwiązania umowy. Zgodnie z kodeksem pracy, umowę o pracę rozwiązuje się:

- na mocy porozumienia stron;
- przez pisemne oświadczenie jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia (rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem);
- przez pisemne oświadczenie jednej ze stron, bez zachowania okresu wypowiedzenia (bez wypowiedzenia);
- z upływem czasu, na który umowa o pracę została zawarta;
- z dniem ukończenia pracy, dla której wykonywana była zawarta. W oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub bez okresu wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca to wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy oraz pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania do sądu pracy.

Wcześniejsza emerytura

Waldemar T. z Nowego Sącza: Ukończyłem 60 lat. ZUS odmówił mi prawa do wcześniejszej emerytury, twierdząc, że nie może potraktować 7 lat pracy jako pracę w szczególnych warunkach, którą wykonywałem w rolniczej spółdzielni produkcyjnej jako jej

członek. Nie była to jednak umowa o pracę. Gdyby ZUS zaliczył mi te 7 lat, miałbym w sumie 15 lat pracy w szczególnych warunkach, co dałoby mi prawo do wcześniejszej emerytury. Przed pracą w spółdzielni przepracowałem 13 lat jako górnik. Czy jest to prawidłowa odpowiedź i nie ma od niej odwołania?

Wyjaśnienie ZUS jest prawidłowe. Praca w rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonywana nie w oparciu o umowę o pracę nie może być potraktowana nie tylko jako praca w szczególnych warunkach, ale również zaliczona do stażu pracy uprawniającego do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Zarówno ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uprawniających do wcześniejszej emerytury odnosi się wyłącznie do ubezpieczonych będących pracownikami.

Ubezpieczenie grupowe

Przemysław P. z Krakowa: Zastanawiamy się nad możliwością wprowadzenia w naszym zakładzie grupowego ubezpieczenia na życie. Czy w tej sprawie pracodawca musi się liczyć z naszym zdaniem, czy sam decyduje, co jest dla nas korzystniejsze?

Co prawda pracownicy mogą wnioskować o wprowadzenie pracowniczego grupowego ubezpieczenia na życie, jednak to pracodawca podejmuje decyzję, z kim i na jakich warunkach podpisze umowę. Zazwyczaj pracodawca kieruje się przede wszystkim interesem zakładu, ale powinien również brać pod uwagę dobro pracowników. Gdyby pracodawca sam zdecydował o takiej formie ubezpieczenia załogi, to pracownicy jako opłacający składki mogą ale nie muszą przystąpić do takiej umowy.

Zasiłek pogrzebowy

Aniela S. z Oświęcimia: Zmarł mój mąż, który pobierał całą emeryturę i połowę renty z tytułu choroby zawodowej. Jak wysoki przysługuje mi zasiłek pogrzebowy? Zasiłek pogrzebowy w razie śmierci emeryta lub rencisty przysługuje

osobie, która pokryła koszty pogrzebu w wysokości 200 proc. przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci ubezpieczonego.

Od marca 2009 r. zasiłek pogrzebowy wynosi 6193,10 zł. Jest on wypłacany w takiej kwocie niezależnie od tego, czy zmarły pobierał półtora świadczenia czy tylko emeryturę lub rentę.

Zmiana nazwiska

Weronika T. z Krakowa: Wniosłam sprawę o rozwód. Przy tej okazji chciałabym powrócić do panińskiego nazwiska. Czy były mąż może mieć w tej sprawie coś do powiedzenia? Zapowiada, że się na to nie zgodzi.

O zmianie nazwiska po rozwodzie decyduje wyłącznie sam zainteresowany, co gwarantuje mu kodeks rodzinny i opiekuńczy. Wystarczy w ciągu trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia rozwodu oświadczyć przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego wolę powrotu do nazwiska używanego przed zawarciem małżeństwa. Zdanie byłego małżonka nie ma tu żadnego znaczenia.

Umowa zastępstwa

Krzysztof R. z Tarnowa: Od maja nasza pracownica będzie korzystała z urlopu macierzyńskiego. Na to miejsce mamy już osobę, która podejmie się pracy na zastępstwo. Czy można ją zatrudnić wcześniej, tj. od kwietnia, w celu przyuczenia do wykonywania zadań wykonywanych dotychczas przez pracownicę, którą trzeba będzie zastąpić?

Nie. Umowa zastępstwa jest terminowa, zawierana na czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy innego pracownika. Zatem gdy ten jeszcze pracuje, nie można danego etatu dublować i zatrudniać inną osobę na to samo stanowisko. Wyjściem z sytuacji jest w tym wypadku zatrudnienie przyszłego zastępcy na okres próbny, a dopiero od dnia przejścia pracownicy na urlop macierzyński przyjęcie go na zastępstwo. Natomiast przy tego rodzaju umowie obowiązują odrębne zasady rozwiązania angażu. Albo wskazujemy dokładny termin, z upływem którego kończy się usprawiedliwiona nieobecność w pracy zastępowanego pracownika, albo podajemy

w umowie, że ulegnie ona rozwiązaniu z chwilą powrotu osoby nieobecnej do pracy.

Więcej na IKE

Janusz P. z Wadowic: Jaką kwotę można w tym roku odprowadzić na Indywidualne Konto Emerytalne?

Wpłaty dokonywane na IKE w roku kalendarzowym nie mogą przekroczyć kwoty odpowiadającej trzykrotności przeciętnego prognozowanego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej na dany rok, określonego w ustawie budżetowej. Z projektu tej ustawy na 2009 r. wynika, że kwota ta będzie wynosić 3193 zł. Zatem roczna wpłata na IKE w tym roku nie może przekroczyć 9579 zł.

Bezrobocie

do trzynastki

Katarzyna C. z Bochni: W moim zakładzie pracy regulamin wynagradzania przewiduje wypłatę trzynastki w zależności od udokumentowanego stażu. Czy wlicza się do niego okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych i zasiłku chorobowego, który mi przysługiwał po ustaniu zatrudnienia u tego pracodawcy?

Do stażu, od którego zależy nabycie prawa do nagrody jubileuszowej lub jej wysokość, wliczeniu podlega jedynie okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Natomiast okresem zaliczanym do stażu nie jest okres pobierania zasiłku chorobowego po ustaniu zatrudnienia.

Dodatkowe przychody

Romuald P. z Dobczyc: Przyznano mi rentę okresową. Znajomi straszą mnie, że jak podejmę jakąś pracę zarobkową, to stracę prawo do renty. Czy jest to prawda?

Nie. Rencista otrzymujący świadczenie – również okresowe – z tytułu niezdolności do pracy może osiągać dodatkowe przychody po warunkiem, że ich wysokość będzie się mieścić w ramach limitów ustalonych przez ZUS w danym okresie. Od 1 marca 2009 r. nastąpiły zmiany dotyczące kwot dodatkowych przychodów. I tak: emerytura lub renta zostaje zmniejszona, gdy miesięczny przychód przekroczy 2167,60 zł

(70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za czwarty kwartał 2008 r.), a zawieszona, gdy kwota ta przekroczy 4025,60 zł miesięcznie (130 proc. tego wynagrodzenia). Jeżeli przychód emeryta lub rencisty przekroczy 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, tj. 2167,60 zł, ale będzie niższy niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, tj. 4025,60 zł, emerytura lub renta z tytułu niezdolności do pracy oraz renta rodzinna dla jednej osoby zostaną zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia wynoszącą od 1 marca br.

- 467,09 zł – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 350,34 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 397,05 zł – renta rodzinna dla jednej osoby.

Gdy przychód osiągany przez świadczeniobiorcę przekroczy 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, wypłata emerytury lub renty zostanie zawieszona. Ograniczenia te nie dotyczą osób, które przeszły na emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, tj. 60 lat – kobieta i 65 lat – mężczyzna.

Koszty sądowe

Czytelnik z Chrzanowa: Chcemy wnieść pozew do sądu o wyłączenie współnika. Z jakimi kosztami musimy się liczyć? Wnosząc do sądu pozew w sprawie o wyłączenie współnika ze spółki, trzeba się liczyć z kosztami sądowymi wynoszącymi 2000 zł.

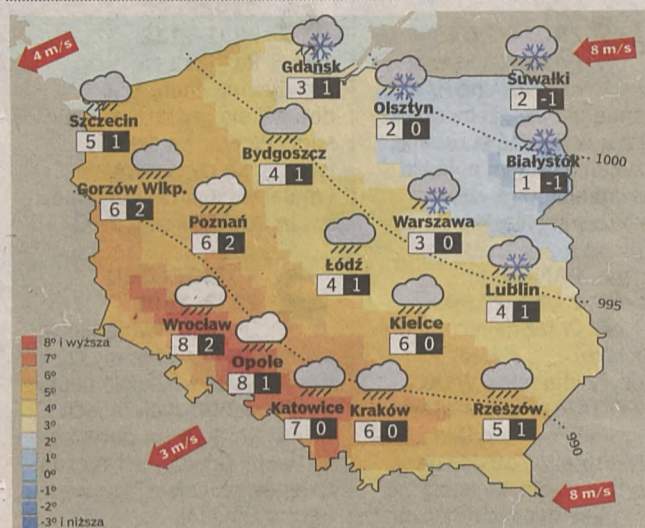
Chorobowe dla dawcy tkanek

Andrzej Z. z Bochni: Od 1 stycznia jestem pracownikiem prywatnej firmy. Czy pracodawca powinien zwolnić mnie z pracy, jeżeli będę musiał poddać się badaniom koniecznym dla kandydatów na dawcę komórek w stacji krwiodawstwa? Tak. Za czas nieobecności w pracy wynikającej z konieczności poddania się badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz zabiegowi ich pobrania pracownikowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości 100 proc. podstawy wymiaru. Nieobecność ta musi być jednak udokumentowana.

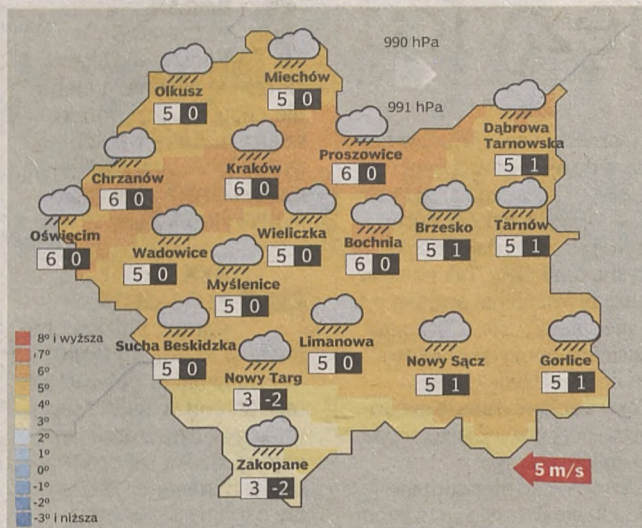
POGODA

BRZESKO 5 1 °C BOCHNIA 6 0 °C

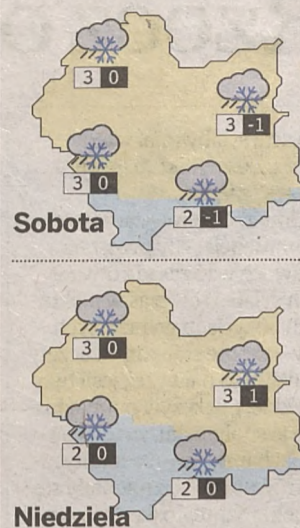
Polska



Małopolska



Na dwa dni



Spod chmurki

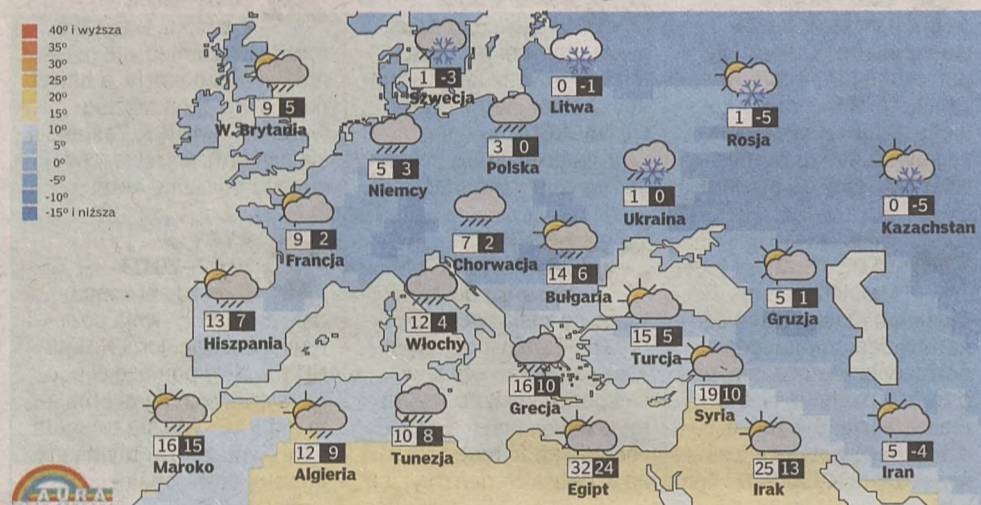


Trochę wiosny trochę zimy, tego nie lubimy! Pogoda będzie niezdeterminowana. Z jednej strony nad Polską ciepłe wiosenne masy powietrza, z drugiej akcenty zimowe w postaci przelotnych opadów deszczu ze śniegiem. W weekend od 2 do 6 stopni w sobotę i od 1 do 7 w niedzielę. W ciągu dnia dużo chmur, ale okresami może się przejaśniać. Początek tygodnia przyniesie lekki mróz na wschodzie, ale od środy znów zrobi się cieplej. W górach śniegu pod dostatkiem, na Kasprowym 260 cm i dobre warunki na stokach.



Dorota Gardias-Skóra

Europa



Miasto	temp. °C	Miasto	temp. °C	Miasto	temp. °C	Miasto	temp. °C
Amsterdam	6 0	Helsinki	-1 -2	Marsylia	10 8	Sewastopol	11 8
Archangielsk	-4 -10	Innsbruck	-4 -9	Mediolan	7 -1	Sewilla	18 7
Astrachan	3 -1	Istanbul	17 6	Mińsk	0 -2	Skopje	5 0
Ateny	16 10	Kair	32 24	Monachium	2 0	Smoleńsk	2 0
Bagdad	25 13	Kaliningrad	3 1	Moskwa	1 -5	Sofia	13 4
Barcelona	13 8	Kijów	1 0	Murzańsk	-6 -8	Strasburg	2 0
Belgrad	13 5	Kiruna	-5 -8	Neapol	12 6	Sztokholm	2 0
Berlin	5 3	Kiszyniów	9 4	Nikozyja	20 12	Tallin	0 -2
Berno	2 1	Kolonia	2 0	Odessa	9 8	Tirana	9 5
Bordeaux	10 8	Konstanca	11 8	Oslo	1 -3	Trondheim	-1 -6
Bruksela	8 1	Kopenhaga	4 2	Palermo	8 7	Tunis	10 8
Budapeszt	8 4	Koszyce	5 -1	Paryż	9 2	Ufa	-2 -11
Bukareszt	14 6	Lizbona	16 13	Perm	-1 -5	Walencja	12 5
Casablanca	16 15	Londyn	9 5	Porto	10 9	Warna	13 8
Dublin	10 4	Lublana	3 0	Praga	6 2	Wenecja	7 0
Dubrownik	7 2	Luksemburg	1 -4	Prisztina	8 0	Wiedeń	7 4
Edynburg	6 3	Lwów	3 1	Ryga	2 -2	Wilno	0 -1
Glasgow	4 2	Lyon	4 -2	Rzym	12 4	Wolgoograd	-2 -9
Haga	6 4	Madryt	13 7	Saloniki	12 3	Zagrzeb	6 2
Hamburg	5 2	Manchester	7 3	Sarajewo	5 -1	Zurych	-3 -6

Ciekawostki ze świata

● 25 miliardów napiwku!

Pracownicy hotelu Metropol w Leeds byli przekonani, że napiwek w wysokości 25 miliardów dolarów pozwoli im rozpocząć zupełnie nowy rozdział życia – dopóki nie zauważyli, że banknoty są jedyną platniczą Zimbabwe. A wtedy niedoszli miliarderzy przypomnieli sobie, że inflacja w Zimbabwe wynosi obecnie aż 231 000 000 proc. rocznie.

● Zemsta podatnika

Pewien mieszkaniec stanu Indiana w USA postanowił zaprotestować przeciwko nierównym podatkom od nieruchomości, uiszczając opłatę za swój dom w postaci 11 worków z bilonem. Mężczyzna twierdzi, że zasypianie miejscowego urzędu podatkowego drobnymi monetami było jedynym sposobem, w jaki mógł wyrazić swoje oburzenie tym, iż jego dom został obłożony

niższym podatkiem niż należąca do niego identyczna nieruchomość znajdująca się po drugiej stronie ulicy, którą przeznaczył na wynajem.

● Uciekł spod skalpela

Pacjent pewnego australijskiego szpitala uciekł z sali operacyjnej, kiedy usłyszał, jak chirurg przez telefon opowiada o poprzedniej nieudanej operacji. Mężczyzna oczekujący na operację oka uznał, że woli

stracić wzrok, niż ryzykować utratę życia z powodu nieudolności lekarza.

● Sposób na komornika

Ognistymi pocałunkami pewna 47-letnia pani z Telgte w Nadrenii Północnej-Westfalii zmusiła do ucieczki komornika, który przyszedł do niej, zapowiadając się uprzednio. Na progu kobieta zaczęła obcałowywać 58-letniego komornika

i wciągnęła go do mieszkania. Syn kobiety sporządził fotograficzną dokumentację „pocałunkowego ataku”. Komornik w końcu uciekł z mieszkania i zawiadomił o zajściu policję. Organy ścigania muszą teraz ustalić, czy swymi pocałunkami kobieta chciała jedynie uzyskać przychylną komornika, czy może miała wobec niego jakieś nieczne zamiary. (ds)

RÓŻA – natura intuicyjna, szlachetna i subtelna. Ambitna, szybka w podejmowaniu decyzji. Ma poczucie humoru.
PAWEŁ – odważny, samodzielny. Wolna dusza. Wierny przyjaciel, pomocny kolega. Prawdomówny i uczciwy. W miłości subtelny i prawy. W pracy sumienny.
BEATA – filantropka o szlachetnym charakterze i poczuciu odpowiedzialności. Lubi dalekie podróże oraz wyszukane potrawy. Często artystka lub pisarka.

Marek Ponikowski Autosalon

Wielbłąd – koń po poprawkach

Jego twórcza aktywność trwała nieco ponad 40 lat. Przez ten czas stworzył projekty ok. 1200 nadwozi – licząc tylko te, które zrealizowano. Nietrudno obliczyć, że miesięcznie powstawały co najmniej dwa-trzy. A Giovanni Michelotti robił to sam!

Urodził się i wychował w Turynie. A kto w latach 30. dorastał w stolicy Piemontu, miał znacznie większe szanse na profesję związaną z samochodami niż gdziekolwiek na świecie. Turyn to przecież nie tylko Fiat, ale też setki innych firm zaangażowanych w motoryzacyjny biznes.

Giovanni miał ledwie 15 lat, gdy dostał posadę urzędniczą w przedsiębiorstwie Stabilimenti Farina. Założyciel firmy Giovanni Farina od 1919 r. zaj-

mował się projektowaniem i produkcją nadwozi samochodowych. Terminował w niego młodszy brat Battista (zwywany „Pinin” – mały) i niebawem założył własną firmę, której nazwa – Pininfarina – stała się synonimem włoskiej finezji i elegancji w budowie aut.

Nie wiadomo, jak spisywał się Michelotti jako biuralista. Za to wkrótce okazało się, że świetnie umie rysować samochody. Jako designer zadebiutował w wieku 17 lat. Projekt nadwozia Alfę Romeo obstał u Fariny przez hrabiego Revelli usatysfakcjonował zarówno patrona jak zleceniodawcę. Rok później Michelotti objął w firmie stanowisko głównego projektanta!

Tu konieczna jest dygresja. W owych czasach fabryki samochodów rzadko wytwarzały

kompletne auta. Z fabryk wyjeżdżały na ogół tylko podwozia, które liczne firmy karoseryjne ubierały w projektowane przez siebie karece. Dopiero nadwozia samonośne spowodowały, że u schyłku międzywojnia i w latach 40. większość takich firm przestała istnieć.

Michelotti w porę zrozumiał, że w nowej rzeczywistości rola projektanta-stylisty musi być inna. W 1947 r. założył własne studio, nastawione na współpracę z przemysłem samochodowym. Pierwszym zleceniem, jakie przyjął, była przebudowa sportowego Ferrari 166 Inter. Później spod jego ręki wyszły nadwozia 191 innych aut tej marki. W 1954 r. na turyńskim salonie samochodowym wystawiono ok. 40 aut, anonowanych jako „światowe premiery”. Ich nadwozia

zaprojektował nie kto inny, jak właśnie Michelotti!

Na lata 50. i 60. przypada okres jego największej aktywności. Współpracuje z Bertone, Ghia, Fissore, Moretti, Vignale, przygotowuje prototypy i auta koncepcyjne dla wielu producentów, ale przede wszystkim projektuje nadwozia aut seryjnych. Do głównych jego klientów należał holenderski DAF oraz brytyjskie marki Standard i Triumph, później włączone do koncernu British Leyland Motor Corporation. Liczne zamówienia składała mu firma BMW. Ich efektem był m.in. projekt nadwozia limuzyny BMW 1500 z 1962 r., rozwinięty w latach następnych w modelach 1800 i 1600.

Japońska firma Hino, wchłonięta później przez koncern Toyota, w 1965 r. zamówi-



Stylistyczne dzieło Michelottiego – BMW 1800 z 1963 r.

ła u Michelottiego projekt nadwozia dla małolitrażowego coupé Contessa. Był to nie tylko pierwszy japoński kontrakt włoskiego stylisty, ale też pierwszy w historii japońskiej motoryzacji przypadek zamówienia projektu nadwozia w Europie. Na długiej liście twórczych dokonań mistrza można też odnaleźć zagadkowy akcent polski: okazuje się, że istniejące w czasach PRL Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego „Polmo” zamówiło u Michelottiego projekt

kabiny do samochodu ciężarowego. Czy chodziło o Jelca, Stara, albo o dostawczego Lublina, który miał zastąpić Żuka? O zmarłym w 1980 r. Michelottim mówi się, że był skromny, wyciszony, ale też błyskotliwie dowcipny. Świadczy o tym następująca definicja jego autorstwa: wielbłąd to koń zaprojektowany przez stylistę – po poprawkach, które wprowadziła dyrekcja...

Autor jest dziennikarzem TVP Gdańsk

SPORT LOKALNY

Okocimski wzmacnia się

Idzie nowe

▶ Bardzo dobre transfery „Piwoszy”



Po ostatnich wzmocnieniach w zespole Okocimskiego wzrosła rywalizacja na kilku pozycjach

Andrzej Mizera

Solidnych i obiecujących wzmocnień dokonał w przerwie zimowej Okocimski Brzesko. Z nowych zawodników najwięcej kibice powinni oczekiwać po Macieju Palczewskim i Tomaszku Twardawie. Zimowe okienko transferowe było bardzo udane dla brzeskiego drugoligowca. Wprawdzie zespół opuściło kilku graczy (Marian Kocis, Piotr Kajda, Marcin Kucharzyk, Mariusz Gnyła czy Kamil Mazurek), jednak na ich miejsce przyszli zawodnicy z podobnymi, a nawet lepszymi umiejętnościami.

Od początku swojej pracy w Brzesku trener Jerzy Wójcik

nie ukrywał, że chce wzmocnić rywalizację wśród bramkarzy. Przyjście Macieja Palczewskiego rozwiąże ten problem. To nie tylko najlepszy golkeeper w drugiej lidze, ale również – zdaniem czytelników naszej gazety – jej najlepszy piłkarz.

– To bardzo doświadczony zawodnik. Nie boi się gry w powietrzu czy na przedpolu. Jeżeli może mu czegoś brakować, to gry nogami, ale nie chcę na razie przesądzać tej sprawy – mówi trener Jerzy Wójcik.

Mocnym punktem zespołu powinien być Tomasz Twardawa. Ma zapewnić lukę po Marianie Kocisu.

– Znałem wcześniej tego piłkarza. Ma serce do gry, jest

nieustępliwy, bardzo zaangażowany – ocenia Wójcik.

Kolejni nowi gracze Okocimskiego są typowani jako uzupełnienie składu. Nie można wykluczyć, że „wskoczą” do wyjściowej jedenastki. Na to liczy Łukasz Popiela.

– To bardzo uniwersalny gracz. W sparingach występował w obronie i ataku. Dobrze mieć takiego zawodnika w składzie zespołu – dodaje trener.

Nowym napastnikiem w Okocimskim jest Dawid Dynarek z Cracovii (młodzieżowa ekstraklasa). Jego plusem są umiejętności techniczne. Rzutem na taśmę klub sfinalizował też pozyskanie 20-letniego Michała Skorupskiego ze Slavii Ruda Śląska.

Pięciobój

Sorys bardzo blisko kadry narodowej

JADOWNIKI-DRZONKÓW.

Bardzo dobrze w pierwszym sprawdzianie kadry Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego wypadł Sergiusz Sorys. Pochodzący z Jadownik, a obecnie trenujący w Legii Warszawa zawodnik zajął trzecie miejsce.

Ten rezultat to kolejny sukces wychowanka Wikingu Brzesko. Dla jego byłych trenerów i kolegów to na pewno do dumy. Dzięki temu wynikowi ma szansę znaleźć się w reprezentacji. Zawody mają bowiem wyłonić najlepszych pięcioboistów w kraju. Po takich rezultatach ma na to sporą szansę.

Impreza w Drzonkowie odbyła się według nowej formuły. Połączono w niej bieg z strzelaniem (dotychczas obydwie konkurencje były rozgrywane osobno). Sorys po pierwszych dwóch konkurencjach – szermierce i pływaniu był na 8. miejscu. Do góry awansował po bardzo dobrej postawie w kolejnych startach. Stało się tak po biegu i strzelaniu. Wtedy awansował na trzecie miejsce. Końcowy sukces zależał jednak od „loteryjnej” jazdy konnej. W pięcioboju nowoczesnym nieraz ta dyscyplina krzyżowała szyki najlepszym. W przypadku Sergiusza tak się jednak nie stało. Ostatecznie zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

Sorys pierwsze kroki sportowe stawiał w Wikingu Brzesko. Po zakończeniu gimnazjum nr 1 w Brzesku. Obecnie uczy się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łomiankach. Na co dzień trenuje w warszawskiej Legii. (anmi)

Aleksander Koziol:

Dalej do składu

Do nowego sezonu coraz bliżej. Jak przygotowania do niego, wyglądały z perspektywy młodego golkipera „Piwoszy”?

Trenujemy solidnie. Ćwiczyliśmy różne ważne elementy. Korzystaliśmy z naszych obiektów, ale również Orlika. Tam mieliśmy okazję przeszlifować różne warianty taktyczne. To oczywiście dotyczy kolegów w polu. Bramkarze w tym czasie wykonywali swoje zadania.

Dla Ciebie przygotowania nie do końca okazały się szczęśliwe?

Miałem kłopoty zdrowotne. Podczas obozu w Skierniewicach na ostatnim sparingu dostałem nogą w głowę, a następnie uderzyłem w nawierzchnię boiska. W efekcie doznałem wstrząśnienia mózgu. To zmieniło trochę mój cykl treningowy. Musiałem lżej ćwiczyć. Wszystko jednak wróciło do normy.

W ziemie przybył Ci poważny konkurent – Maciej Palczewski.

Trener Wójcik zapowiadał wzmocnienie tej pozycji. I tak się stało. Przyglądał się kilku kandydatom. Zaangażował golkipera bardzo dobrze znanego i ze sporymi umiejętnościami. Maciek grał w kilku klubach, ma doświadczenie. Wyróżniał się w drugiej lidze. Jego przyjście spowoduje, że będę miał dalej do pierwszego składu. O miejsce między słupkami rywalizować będą z pewnością Jarek i Maciek. Choć ten pierwszy jest teraz



kontuzjowany. Wprawdzie trener zapowiada, że chce mieć na ławce młodzieżowca, ale nie wydaje mi się, żeby postawił na mnie kosztem Jarka. Wszystko wskazuje na to, że wiosną większość meczów rozegram w zespole juniorów. Będę walczył jednak o wyjściową jedenastkę.

Z drugiej strony treningi z Palczewskim i Palejem mogą być dla Ciebie bardzo owocne.

Tego nie ukrywam. Maciek to przeciętny gracz, który występował między innymi w pierwszej lidze. Również Jarek ma spore umiejętności. Z chęcią u ich boku popracuję nad techniką.

Jesienią debiutowałeś w drugiej lidze. Teraz możesz mieć kłopoty z zalapaniem się na ławkę, czy nie jesteś trochę rozgoryczony tą sytuacją. Czy nie chciałbyś zmienić klubu?

Nie mogę działać pochopnie. Jestem młodym zawodnikiem. Na takich przenosinach mógłbym stracić. Poza tym muszę pilnować mojej edukacji. Rozmawiał Andrzej MIZERA

Sport młodzieżowy

MOSiR wygrywa

BOCHNIA. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przeprowadził dwie interesujące halowe imprezy piłkarskie.

W pierwszej spotkały się zespoły z roczników 1999. Stawką rywalizacji był puchar dyrektora MOSiR Bochnia. Wygrał Okocimski Brzesko. Za nim uplasowały się zespoły MOSiR-u Bochnia, Polonii Kraków i UKS-u Gulon Zakliczyn. Najskuteczniejszym strzelcem zawodów został Dominik Juszcak. Najlepszym bramkarzem okazał się Dawid Łaska z Okocimskiego Brzesko a zawodnikiem – Kamil Francuz, również z Okocimskiego.

Impreza odbyła się w hali Gimnazjum nr 1 w Bochni.

Emocji nie zabrakło też w piłkarskim turnieju im. Tomasza Piotrowskiego, rozgrywanym o puchar dyrektora Zakładu Blach „Stalprodukt” S.A. Zmagania odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych: chłopców z rocznika 1996 i 97.

Do Bochni przyjechały zespoły SK-07 Keżmarok (Słowacja), Igloopolu Dębica i Tarnovii. Mecze odbywały się w hali I LO. W młodszej grupie pewnie wygrał MOSiR Bochnia, wyprzedzając SK 07, Igloopol i Tarnovię.

Indywidualne nagrody trafiły do graczy zwycięskiej drużyny. Najlepszym bramkarzem został Damian Szydłowski, a królem strzelców Damian Kałuża.

W zmaganiach starszych piłkarzy zwyciężył SK 07 przed MOSiR-em, Tarnovią i Igloopolem.

Najlepszym bramkarzem okazał się Michał Boruch (Tarnovia), a strzelcem Tibor Stroński (Słowacja).

Wszystkie zespoły otrzymały puchary ufundowane przez Stalprodukt S.A. oraz pamiątkowe medale i dyplomy. Wręczał je m.in. rodzice Tomka – Elżbieta i Wojciech Piotrowscy. (anmi)

Piłka nożna

Dwóch nowych w BKS-ie

BOCHNIA. Mateusz Więsek i Dariusz Profic to nowi zawodnicy BKS-u Bochnia. Wydaje się, że to ostatnie transfery czwartoligowca.

Drużyna Marka Kusto zakończyła najcięższy etap przygotowań. W ostatnim czasie kontentowała się na szlifowaniu kondycji i wytrzymałości. Ale podczas ferii w zajęciach przeszkadzała pogoda.

– Zawodnicy ciężko pracowali. Opady śniegu spowodowały, że nie mieliśmy praktycznie do dyspozycji żadnego boiska. Ćwiczyliśmy w hali, ale nie byliśmy wyjątkiem – informuje szkoleniowiec.

Kłopoty z śniegiem spowodowały odwołanie sparingu z Łososiem Łosina Dolna. W pozostałych BKS wygrał z Dunajcem Zakliczyn 7:1, przegrał z Unią Tarnów 0:3 i Rzemieślnikiem Pilzno 1:2 oraz zremisował z Dalinem Myślenice 3:3. W zespole jest dwóch nowych piłkarzy.



Zimą do zespołu Bocheńskiego przyszło dwóch nowych graczy

Do drużyny po kilkuletniej przerwie powrócił Mateusz Więsek. Ten gracz występował też w Krisie Szreniawa Nowy Wiśnicz. Jest zawodnikiem o ofensywnym usposobieniu. Może występować w pomocy i ataku. Podobnie jak Dariusz Profic, który do Bocheńskiego

trafił z Gościbi Sułkowie. Wcześniej klub wykupił Marka Handzlika. Szkoleniowiec wciąż ma nadzieję, że w jego zespole zagra Marcin Imiołek. Szanse na to są niewielkie. Jutro drużyna rozegra kolejny sparing. W Ryłowej zmierzy się z Ryłowią. (anmi)

Puchar Polski

Piast z Orłem

CZCHÓW-BOCHNIA. W końcu zagrają. W niedzielę odbędą się spotkania trzeciego i czwartego rzutu Pucharu Polski na szczeblu Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Kibiców w regionie najbardziej interesują derby powiatu brzeskiego. W niedzielę o godz. 14 lider brzeskiej A klasy – Piast Czchów podejmować będzie piątoligowego Orła Dębno. To zaległy mecz trzeciej rundy z listopada. Spotkanie miało się odbyć w ostatnią niedzielę. Zostało jednak przełożone z względów atmosferycznych. Teraz takich przeszkód być nie powinno. Zapowiadają się ciekawe zawody. Czy odbędzie się pod dyktando piątoligowca?

W niedzielę był planowany mecz ćwierćfinałowy pucharu. Mieli w nim zagrać Kris Szreniawa Nowy Wiśnicz z BKS-em Bochnia. Przełożono go na 21 marca. Gospodarzem będzie Bocheński. Spotkanie otworzy zarazem rundę rewanżową w czwartej lidze. (anmi)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

0251848/00



POWIAT BOCHEŃSKI

Starostwo Powiatowe,
ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia,
tel. 014 615 37 04, fax. 014 615 37 08

Prezentujemy Państwu pierwszą część podsumowania działalności Starosty, Zarządu i Rady Powiatu w Bochni. Dzisiaj na łamach naszego tygodnika przedstawiamy dział poświęcony zadaniom zrealizowanym przez powiat w zakresie oświaty i edukacji młodzieży. W kolejnych odsłonach zaprezentujemy m.in. zrealizowane inwestycje na drogach powiatowych, podjęte działania z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia, a także bezpieczeństwa publicznego.

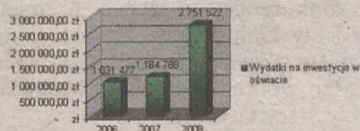


1. Starosta Bocheński wręcza stypendia w ramach programu „Stypendia dla najzdolniejszych” 2. To nowoczesne, ogólnodostępne, wielofunkcyjne boisko wybudowane w ramach programu „Moje Boisko-Orlik 2012” wpłynie z pewnością na większe zainteresowanie sportem i zdrowym stylem życia wśród młodych ludzi – podkreśla starosta Jacek Pająk. 3. Ponad 800 tys. złotych wyniósł remont sali gimnastycznej w I Liceum Ogólnokształcącym, która jest jedyną pełnowymiarową halą sportową w Powiecie Bocheńskim. 4. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym utworzona została sala doświadczenia świata w której dzieci z upośledzeniem umysłowym, autyzmem, zespołem Downa, chorobą psychiczną, zaburzeniami mowy na tle nerwicowym mają możliwość uczestniczyć w terapii za pomocą doświadczenia świata zmysłami wzroku, dotyku, słuchu i węchu.

Oświata i edukacja młodzieży

W ciągu ostatnich dwóch lat Powiat Bocheński przeznaczył na inwestycje w placówkach oświatowo-wychowawczych blisko 4 mln złotych. Znaczący wzrost wydatków widoczny jest na przestrzeni lat 2007-2008.

Wykres prezentuje wydatki inwestycyjne w zakresie oświaty w latach 2006-2008.



Do najważniejszych działań oraz inwestycji z zakresu oświaty i edukacji należą:

- budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Zespole Szkół w Łapanowie, w ramach rządowego programu „Moje Boisko - Orlik 2012”,
- modernizacja w szkołach, w tym remont w I Liceum Ogólnokształcącym,
- utworzenie sali doświadczenia świata w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym,
- programy realizowane w szkołach,
- poprawa bezpieczeństwa uczniów,
- programy stypendialne,
- powstanie Młodzieżowej Rady Powiatu.

Moje Boisko - Orlik 2012

Najważniejszą inwestycją oświatową była budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Zespole Szkół w Łapanowie, w ramach rządowego programu „Moje Boisko - Orlik 2012”. Koszt to ponad 1 mln złotych. Z budżetu powiatu przeznaczono na ten cel ponad 550 tys. złotych. Pozostałą część projektu dofinansował Urząd Marszałkowski oraz Wojewoda Małopolski.

Modernizacja w szkołach

Na remonty i inwestycje w szkołach, prowadzone przez powiat, przeznaczono blisko 4 mln złotych. Jedną z ważniejszych modernizacji był remont sali gimnastycznej w I Liceum Ogólnokształcącym, która jest jedyną pełnowymiarową halą sportową w Powiecie Bocheńskim. Koszt tego przedsięwzięcia wyniósł ponad 800 tys. złotych. Pozostałe remonty prowadzone w placówkach oświatowych prezentuje tabela.

Tabela prezentuje inwestycje zrealizowane na przestrzeni lat 2007-2008 w placówkach oświatowo-wychowawczych.

Zakres wykonanych prac	Wartość inwestycji (w zł)
Wykonanie boiska Orlik 2012 przy ZS w Łapanowie	1 094 000
Remont sali gimnastycznej I LO w Bochni	820 833
Remont dachu i kominów I LO w Bochni	268 446
Remont budynku w ZS nr 1 w Bochni	177 850
Wymiana systemu grzewczego w ZS w Dąbrowicy	173 635
Wymiana systemu grzewczego w ZS w Łapanowie	144 151
Wymiana stolarki okiennej w ZS nr 1 w Bochni	119 232
Pozostałe remonty w ZS w Dąbrowicy	113 541
Wymiana stolarki okiennej w ZS w Łapanowie	90 073
Modernizacja kuchni i zaplecza w Bursie Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego w Bochni	90 000
Pozostałe remonty I LO w Bochni	79 224
Remont łazienek w internacie SOSW w Bochni	69 993
Remont budynku w ZS nr 3 w Bochni	64 980
Budowa klatki schodowej w schronisku młodzieżowym w Rozdzielu	63 115
Remont budynku w ZS nr 3 w Bochni	54 968
Wymiana stolarki okiennej w Bursie Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego w Bochni	42 471
Wymiana stolarki okiennej w ZS nr 2 w Bochni	31 799
Remont budynku w ZS nr 2 w Bochni	13 600
Pozostałe modernizacje i remonty w placówkach	314 984
SUMA	3 826 895,00 zł

Doświadczenie świata w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bochni otwarto dwie sale, które wspomagają rozwój dzieci niepełnosprawnych. Ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych utworzona została sala doświadczenia świata, w której dzieci z upośledzeniem umysłowym, autyzmem, zespołem Downa, chorobą psychiczną, zaburzeniami mowy na tle nerwicowym mają możliwość uczestniczyć w terapii za pomocą doświadczenia świata zmysłami wzroku, dotyku, słuchu i węchu. Dzięki pozyskaniu środków z Europejskiego Funduszu Społecznego uru-

chomiona została także sala do ćwiczeń metodą integracji sensorycznej. Ćwiczenia tą metodą wspomagają rozwój dzieci z upośledzeniem psychoruchowym.

Programy realizowane w szkołach finansowane ze środków zewnętrznych

W latach 2007-2008 Powiat Bocheński pozyskał 265 tys. złotych dofinansowania z rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych”. W ramach projektów poszerzono podstawową ofertę edukacyjną i wychowawczą skierowaną do uczniów.

Trzy szkoły ponadgimnazjalne w Bochni: I Liceum Ogólnokształcące, II Liceum Ogólnokształcące oraz Zespół Szkół nr 3 brały udział w projekcie „Multimedialna szkoła”. Na ten cel pozyskane zostały środki z Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, w wysokości 94 tys. zł. Każda ze szkół realizowała swój własny projekt, dzięki czemu młodzi ludzie mogli uczestniczyć w warsztatach filmowych, dziennikarskich, wycieczkach naukowych czy konkursach, realizując własne projekty, rozwijając pasje i zainteresowania.

Szkoły aktywnie współpracują też ze szkołami partnerskimi za granicą. Uczniowie I LO m.in. w ramach programu Socrates-Comenius wyjeżdżają do Grecji, Norwegii, utrzymują stałą wymianę ze Słowacją, szkołą w Ibenburen w Niemczech oraz współpracują z polską szkołą w Grodnie.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych korzystają również z praktyk i staży zagranicznych w ramach programu Leonardo da Vinci. Zespół Szkół nr 3 realizował m.in. projekt „Artysta w kuchni”. Młodzież kształcąca się w branży gastronomicznej wyjechała na kilkutygodniowe staże do Czech, Niemiec i Słowacji. Szkoła utrzymuje stałe kontakty ze Szkołą Cateringu i Hotelarstwa w Kuopio. Ważnym przedsięwzięciem jest porozumienie z Krakowskim Bankiem Spółdzielczym. Bank wspiera działalność edukacyjną szkoły m.in. poprzez organizowanie praktyk i prelekcji. Z zagranicznych praktyk programu Leonardo da Vinci korzystają także uczniowie Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 2 w Bochni.

Bezpieczeństwo uczniów

W 6 szkołach średnich, a także w Bursie Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego oraz w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym zainstalowany został monitoring wizyjny. Na ten cel Powiat Bocheński pozyskał dofinansowanie w ramach rządowego Programu Wspierania w latach 2007-2009 organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zrealizowała III etap projektu „Bezradność czy władza”. Program skierowany był do nauczycieli, wychowawców i pedagogów szkolnych oraz młodzieży. Głównym celem było dostosowanie oferty placówki do potrzeb młodzieży i nauczycieli na podstawie diagnozy zjawiska agresji w szkołach ponadgimnazjalnych.

W ramach rządowego programu poprawy bezpieczeństwa „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” oraz „Bezpieczna i przyjazna szkoła” Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Bochni utworzyła dwa punkty konsultacyjne: w Rzezawie oraz w Trzcianie. Uczniowie w trakcie trwania programu korzystali z pomocy doświadczonych psychologów, pedagogów, logopedów i terapeutów.

Programy stypendialne

W roku 2007 ponad pół miliona złotych pozyskał Powiat Bocheński i przekazał 852 uczniom w ramach realizacji projektu Priorytetu 2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego „Wyrównywanie szans edukacyjnych przez programy stypendialne”. W roku 2008 również w ramach ZPORR uczniowie skorzystali z programu „Stypendia dla najzdolniejszych”, w ramach którego 366 tys. złotych zostało rozdysponowane pomiędzy 183 osoby.

Za wybitne osiągnięcia w nauce nagradzał także Starosta, który wręczył 37 uczniom szkół ponadgimnazjalnych Stypendium Starosty. Po raz pierwszy w roku 2008 Stypendia Starosty otrzymało także 14 młodych sportowców.

Młodzieżowa Rada Powiatu

W roku 2008 powołano Młodzieżową Radę Powiatu. W jej skład wchodzi 23 uczniów ze szkół średnich. Celem Młodzieżowej Rady jest opiniowanie projektów uchwał, głównie w zakresie nauki, kultury, sportu, turystyki, jak również w zakresie ochrony środowiska. Rada ma możliwość wnoszenia postulatów, a także zgłaszania propozycji rozwiązań w sprawach dotyczących młodych obywateli.

Sport

Od 2008 roku Starostwo Powiatowe w Bochni jest organizatorem rozgrywek powiatowej Ligi Halowej Piłki Nożnej w Bochni dla drużyn amatorskich. Rozgrywki trwają od października 2008 do marca 2009. Mecze rozgrywane są w hali gimnastycznej I Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. Powiat bocheński jest także organizatorem powiatowych Szkolnych Zawodów Sportowych. Zawody prowadzone są w trzech kategoriach: Igrzyska Młodzieży Szkolnej - szkoły podstawowe, Gimnazjada - gimnazja, Licealiada - szkoły ponadgimnazjalne.